

Walczyli o Polskę którą my budujemy

Uroczyste, plenarne posiedzenie

wojewódzkich instancji organizacji młodzieżowych

Wczoraj w sali kina „Kijów” odbyło się uroczyste, plenarne posiedzenie instancji wojewódzkich organizacji młodzieżowych poświęcone 25 rocznicy powstania Związku Walki Młodych. Na posiedzeniu zgromadziła się młodzież reprezentująca ZMS, ZMW, ZSP, ZHP i Koła Młodzieży Wojskowej. Obecni byli także b. działacze ZWM. W prezydium miejsca zajęli: I sekretarz KW PZPR — Cz. Domagała, sekretarz KW — A. Kozanecik, przewodniczący WK ZSL — S. Kozioł, członek egzekutywy KW PZPR — W. Machajek. Ze-

branych powitał i obrady prowadził — przewodn. Woj. Komitetu Współpracy Organizacji Młodzieżowych, przewodniczący Rady Okręgowej ZSP w Krakowie — Z. Regucki. Referat wygłosił przewodniczący ZW ZMS — F. Adamczyk: „25 lat temu powstał ZWM, organizacja ściśle związana z PPR. Był ZWM pierwszym pomocnikiem partii, stworzonej przez polski proletariats w najtrudniejszym okresie dziejów naszego narodu, partii która potrafiła poprowadzić masy pracujące do zwycięskiej walki z hitlerowskim okupantem, zwyciężyć rodzimą reakcję, postawić podwaliny ustroju równości i sprawiedliwości społecznej — socjalizmu. W tej trudnej, lecz zwycięskiej drodze, jaką przebyła partia polskich komunistów, ZWM był jej prawą ręką. Jego działalność stanowiła jedną z najpiękniejszych kart polskiego ruchu młodzieżowego. Do takich tradycji nawiązuje obecnie ruch młodzieżowy Polski Ludowej”.

Przewodn. ZW ZMS — F. Adamczyk przedstawił historię ZWM, która to organizacja od początku swego istnienia jasno i konkretnie określiła o jaką Polskę walczy i że w walce tej gotowa jest ponieść wszelkie ofiary. ZWM-owcy w szeregach GL i AL walczyli przeciwko

(Dokończenie na str. 2)

I sekretarz KW PZPR spotkał się z aktywem ZMS

Dzisiaj, w godzinach przedpołudniowych I sekretarz KW PZPR — Cz. Domagała, przyjął aktyw kierowniczy ZW ZMS i przewodniczących ZU ZMS.

W trakcie spotkania aktywiści młodzieży złożyli I sekretarzowi KW — Cz. Domagale relację na temat aktualnej sytuacji w organizacjach uczelnianych ZMS i przebiegu pracy politycznej ZMS w środowisku studenckim. Poruszono też wiele naważnych problemów związanych z udziałem organizacji ZMS we współzarządzaniu szkołą wyższą, w kształtowaniu właściwego składu społecznego słuchaczy wyższych uczelni, mówiono o konieczności wprowadzania nowych form współdziałania organizacji młodzieżowych w środowisku akademickim. Przedstawiono propozycje współdziałania uczelnianych organizacji ZMS ze środowiskiem robotniczym i szkolnym. Wiele uwagi poświęcono sprawom ideologicznym m.in. rozbudowie szeregów partyjnych, szkoleniu ideologicznemu itd.

Spotkanie upłynęło w bezspreśdniej, serdecznej atmosferze. Do zagadnień poruszonych podczas spotkania — jeszcze powrócimy.



Organizacja partyjna Kleparza otrzymała sztandar na akademii 1-Majowej

I sekretarz KW PZPR — Czesław Domagała wręcza sztandar dla organizacji partyjnej Kleparza na ręce I sekretarza KD — Stanisława Gaciarza.

W. Pawłowski

Wczoraj w Krakowie, w świetlicy WSK przy ul. Wrocławskiej, odbyła się 1-Majowa akademii dzielnicy Kleparz, połączona z wręczeniem sztandaru przyznanego przez Egzekutywę KW PZPR Dzielnicy Instancji Partyjnej.

Po odegraniu hymnu narodowego przez orkiestrę kolejarzy akademii zagal członkowie Egzekutywy KD PZPR Kleparz. S. Feluś, witając zgromadzonych aktywistów reprezentujących prawie siedmiotysięczną rzeszę członków organizacji partyjnych Kleparza oraz przybyłych na uroczystość: I sekretarza KW PZPR Cz. Domagale, przedstawicieli WK ZSL L. Ślusarczyka i WKZZ B. Chmielka, zastępcę przewodniczącego Prezydium RN m. Krakowa J. Antoniszczaka.

Referat poświęcony aktualnym zagadnieniom politycznym wygłosił I sekretarz KD PZPR Kleparz S. Gaciarz. Stwierdził on, że 42 tysiące pracowników zakładów pracy Kleparza dokumentuje swoją jedność z partią nie tylko deklaracjami słownymi, ale i udziałem w podejmowaniu zobowiązań i spontanicznym wstępowaniem w szeregi PZPR. Pomyślne wyniki realizacji zadań planu 5-letniego, a zwłaszcza wyniki produkcyjne pierwszego kwartału br. wskazują na zwiększony wysiłek załóg i doskonalenie metod zarządzania. Niemniej jednak należy sobie także uświadomić konieczność ofensywy politycznej, obowiązek wzmocnienia czujności partyjnej i obywatelskiej.

Przejmując sztandar z rąk I sekretarza KW PZPR Cz. Domagale, S. Gaciarz poprosił o przekazanie Komitetowi Wojewódzkiemu przyrzeczenia, że organizacja partyjna Kleparza będzie realizować wszystkie zamierzenia partii, dbając o czystość i wysoką moralność swoich szeregów. Następnie I sekretarz KD przekazał sztandar w ręce p. zdu sztandarowego KD PZPR Kleparz, w skład którego wchodzi produjący robotnicy WSK.

(Dokończenie na str. 2)

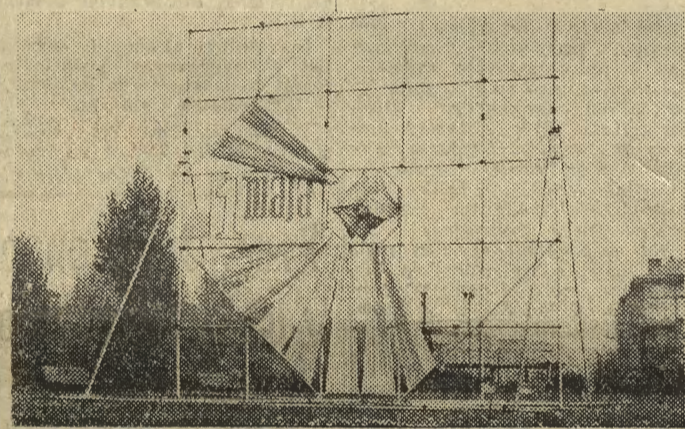
Cena 50 gr

echo

KRAKOWA

Rok XXIII PISMO POPOLUDNIOWE Nr 100 (7059)
ODZNACZONE ŻŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, sobota 27, niedziela 28 kwietnia 1968 r.



Doktorat honoris causa Uniwersytetu w Kijowie dla rektora UJ prof. dr M. Klimaszewskiego

Za wybitne zasługi dla rozwoju nauki oraz za duży wkład w umocnienie przyjaźni i współpracy między Uniwersytetem im. T. Szewczenki w Kijowie a Uniwersytetem Jagiellońskim — Senat kijowski Uniwersytetu przyznał rektorowi UJ prof. dr MIECZYSLAWOWI KLIMASZEWSKIEMU zaszczytny tytuł doktora honoris causa.

Jutro rektor Klimaszewski udaje się do Kijowa, gdzie 29 bm. w gmachu tamtejszej uczelni zostanie mu wręczony dyplom doktora h. c. i gdzie również wygłosi dla pracowników Wydziału Geograficznego Uniwersytetu wykład nt. rzeźby Karpat.

Pragniemy dodać, że prof. dr M. Klimaszewski — za wybitne zasługi na polu badań geograficznych — otrzymał w tych dniach dyplom członka honorowego Towarzystwa Geograficznego w Finlandii, które to Towarzystwo obchodzi w tym roku 80-letnią rocznicę swego powstania. (I)

JUTRO Kraków będzie pod wpływem zataki niskiego ciśnienia. Zachmurzenie duże z niewielkimi przelotnymi opadami deszczu. Wiatr południowo-wschodni, skrajający na zachodni 2-5 m/sek. Temperatura do 16 st. C.

Kraków pragnie godnie powitać dzień 1 Maja. Domy, place, ulice i skwery już pięknie udekorowane i wystrojone. Na naszym zdjęciu: fragment dekoracji przy Rondzie Mogiłskim.
Fot. W. Pawłowski

Obrady Prezydium PAN

Pod przewodnictwem prezesa prof. dr Janusza Groszkowskiego obradowało 26 bm. w Warszawie Prezydium Polskiej Akademii Nauk. Rozpatrzono projekt perspektywicznego planu rozwoju nauki polskiej do roku 1985, przedstawiony przez zastępcę sekretarza naukowego Akademii, prof. dr Ignacego Maleckiego.

Przedstawiając listę najważniejszych kierunków badań ujętych w planie perspektywicznym, prof. I. Malecki zwrócił uwagę, że nauki społeczne zajmują tu szczególnie ważne miejsce, ze względu na ich czołową rolę w procesie kształtowania socjalistycznej i patriotycznej świadomości narodowej. Nauki te obejmują zarówno zagadnienia naszej przeszłości, teraźniejszości, jak i przyszłości. Prof. I. Malecki stwierdził, że stanowisko partii wyrażone w przemówieniu Władysława Gomułki, 19 marca br. powinno mieć zasadniczy wpływ na rozwój dyskusji na temat roli nauk humanistycznych. Konieczna tu jest rewizja wielu niefortunnych poglądów. W najbliższym półroczu, gdy dyskusja przedzjadowa i V Zjazd Partii, będą wyciszać linię rozwoju naszego kraju, przed nauką polską otwiera się wielka szansa podjęcia trudnych i odpowiedzialnych zadań, niezbędnych dla realizacji nakreślonego powyżej programu.

W toku posiedzenia, przedyskutowano tezy referatu sekretarza naukowego PAN i przewodniczącego Oddziału PAN w Krakowie, na wiosenną sesję Zgromadzenia Ogólnego Akademii.

Ze Szlaku Zwycięstwa

Coraz bliżej Śląska

(Nasz specjalny wysłannik donosi)

Wadowice, sobota 27 kwietnia.

Żeby się nam w głowie nie przewróciło od łaskawości aury przed wjazdem do Wadowic deszcz zlał nas dokumentnie. Przedtem, byliśmy gośćmi Suchej Beskidzkiej i Mucharza. Po drodze witano nas entuzjastycznie; rolnicy przerywali polowe prace i biegli ku szosie, aby nam przyjaźnie pomachać. Na udekorowaną trasę wylegały dzieci szkolne.

Uroczystość wadowicka trwała w czasie ulewnej deszczu. Sztafetę przymował przewodniczący Pow. Komitetu FJN — MARIAN DUKAT. Zadeklarowano czynny społeczny ogólny wartości 25 mln zł w skali powiatu.

Ziemia wadowicka w czasie wojny była silnym ośrodkiem ruchu oporu. Rozwijały swą działalność partyzanckie grupy Gwardii Ludowej, Armii Krajowej i Batalionów Chłopskich oraz oddział partyzantki radzieckiej „Walka”. Partyzanci zniszczyli niemiecką radiostację w Andrychowcu, innym razem dokonali brawurowego ataku na kompanię gestapowców w Izdebniku, to znów zlikwidowali kolonę 75 żandarmerii w Inwałdzie. W Wadowickim działała silna komórka Polskiej Partii Robotniczej. Okupant hitlerowski prowadził brutalną akcję przesiedleńczą oraz sprowadzał w te strony osadników niemieckich. Wadowice są dziś przylutnym miastem; szczególnie miłe wrażenie robią na przybyszach, który zawitał tu po raz pierwszy. Widać rozmach rozwoju — przed wojną nie było w Wadowicach i powiecie przemysłu wcale. Teraz w tej oniezi gospodarki pracuje ponad 8 tys. osób.

65 procent ludności pow. wadowickiego utrzymuje się z pracy poza rolnictwem. Od czasu wojny wybudowano na tym terenie 50 szkół (12 aktualnie w realizacji) oraz 14 domów kultury, w większości wiejskich.

Dzisiaj w Kalwarii wielki dzień — otwiera się duży Spółdzielczy Zakład Meblarski, który zatrudni 600 rzemieślników. Podążając szlakiem bojowym wojsk radzieckich oraz jednostek Czechosłowackiej Armii Ludowej, dostrzeżmy dziś do etapu szczególnego — do Oświecimia. Wielką daną krwi okupili wyzwoleńcy tę drogę — w samych Wadowicach spoczywa 1500 żołnierzy Armii Radzieckiej.

ZBIGNIEW ŚWIĘCH

29 kwietnia w hali „Wisła” wojewódzka akademii 1-Majowa

W poniedziałek 29 kwietnia o godz. 17.00 w Hali GTS „Wisła” w Krakowie odbędzie się uroczysta wojewódzka akademii pierwszomajowa. Wezmą w niej udział członkowie Wojewódzkiego Komitetu Honorowego Obchodów 1 Maja, zasłużeni działacze ruchu robotniczego, przewodnicy pracy zakładów przemysłowych, rolnicy, inżynierowie, technicy, przedstawiciele Wojska Polskiego, organizacji masowych, przedstawiciele świata nauki, kultury i oświaty, młodzież studencka i szkolna z Krakowa i województwa krakowskiego.

Podczas akademii przemówienie wygłosi przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Honorowego Obchodów 1 Maja w regionie krakowskim, I sekretarz KW PZPR, poseł na Sejm PRL CZESŁAW DOMAGAŁA.

W części artystycznej uroczystej akademii wystąpią: artyści — śpiewacy z ZSRR Diana Petrineko i Aleksander Rozum oraz artyści scen krakowskich, Górniczy Zespół Artystyczny Kopalni „Jaworzno” w Jaworznie i Zespół Pieśni i Tańca „Świerzkowiaczy” Domu Kultury Zakładów Azotowych im. Feliksa Dzierżyńskiego w Tarnowie.



Milicja Obywatelska odzyskała skarby kultury narodowej, skradzione w sierpniu 1965 r. z muzeum zamku w Lidzbarku Warmińskim. Są to arcydzieła z XV i XVI w. — zabytki sakralne, wartości ok. 23 mln zł. Sprawców kradzieży aresztowano. Na zdjęciu: pplk Zbigniew Ślask i inspektor Marian Ochnio prezentują w KG MO odzyskane skarby.
CAF — Matuszewski — Telefot

Z Bliskiego Wschodu

Jak donosi agencja MEN, wojska agresorów izraelskich otworzyły wczoraj ogień na wojska jordańskie, zajmujące pozycje na wschodnim brzegu Jordanu, na północ od mostu El Maja-meh.

Oddziały jordańskie odpowiedziały ogniem. Agresorzy izraelscy ostrzelali pozycje wojsk jordańskich z miotaczy min i z dział czołgowych.

SEJMOWA komisja gospodarki morskiej i żeglugi uchwałała dezyderat w sprawie utworzenia szkoły dokatorów z internatem.

DZIŚ rozpoczęła się w Łodzi III Ogólnopolski Festiwal Poezji, w którym weźmie udział przeszło 120 literatów i poetów z całego kraju.

KOŁO ZSL przy Związku Literatów Polskich postanowiło zwrócić się do NK ZSL z wnioskiem o zwolnienie ogólnopolskiej narady pisarzy-ludowców i innych pisarzy, związanych swoją twórczością z współczesną wsią i jej rozwojem.

Z kraju

WOBEK REZYGNACJI ze stanowiska przewodniczącego Prezydium WRN w Kielcach, Antoniego Mierzwińskiego, sesja wybrała przewodniczącym Aleksandra Zarajczyka, działacza partyjnego i rad narodowych, sekretarza Komisji do spraw Rad Narodowych przy KC PZPR.

W ZWIĄZKU z przypadającą w 1969 r. rocznicą 25-lecia Polski Ludowej - Ministerstwo Kultury i Sztuki, Związek Literatów Polskich i Stow. Polskich Artystów Teatru i Filmu, ogłaszają konkurs na sztukę teatralną, związaną z ideą i problematyką polskiej współczesności, procesami rozwoju naszego społeczeństwa socjalistycznego, bądź z genealogią dziejów najnowszych.

Uchwały plenum KC RPK

BUKARESZT Jak podaje Agencja Agerpres, plenum KC Rumuńskiej Partii Komunistycznej przedyskutowało niektóre problemy działalności międzynarodowej RPK i podjęło odpowiednią uchwałę.

Plenum KC RPK postanowiło zrehabilitować pośmiertnie L. Patrascanu i S. Forisa oraz 19 innych funkcjonariuszy partyjnych. Ponadto plenum anulowało kary partyjne 8 nieustannie ukaranym działaczom.

Z uwagi na bezpośrednią odpowiedzialność A. Draghici za bezprawne skazanie L. Patrascanu i represje wobec innych pracowników partyjnych, plenum postanowiło usunąć go ze Stałego Prezydium i Komitetu Wykonawczego oraz wykluczyć z KC RPK, a także zaleciło usuniecie go ze stanowiska wicepremiera.

Od niedzieli...

Gdyby nie fakty świadczące o wybitnie złej woli - można by sądzić, biorąc oczywiście za podstawę same tylko wypowiedzi, że prezydent Johnson istotnie chce zakończenia wojny wietnamskiej. Niestety, fakty są o wiele bardziej przekonujące niż słowa Johnsona, których dziś nikt już nie bierze poważnie. Wszystko co mówi, obliczone jest na efekty propagandowe, na wprowadzenie w błąd opinii światowej, na wywołanie wrażenia jakoby sprawy pokoju na Półwyspie Indochińskim leżały poza zasięgiem jego prezydenckich możliwości.

Johnson to typowy Amerykanin. Dobrze zna prawdę wielkiej gry, jak nikt umie rozdawać karty, zna słabe strony swych współpracowników, potrafi być i aktorem i reżyserem w jednej osobie. I oto, kiedy okazało się, że strona została zbyt mocno naciągnięta - Johnson uderza w rżewny, bez mała płaczący ton. - Poświęć każdy swój dzień - woła - wszystkie swoje siły i energię na rzecz wygrania pokoju, o który wnoszą modły wszystkie amerykańskie rodziny. Słowa te wypowiedział w czasie środowego przyjęcia, jakie wydaną na jego cześć w Chicago. Po krótkiej pauzie, przeznaczony na oklaski, dodał: W na-

W 25 rocznicę powstania ZWM

(Dokończenie ze str. 1)

okupantowi, pomagali bezpośrednio walczącemu gettu warszawskiemu, brali udział w powstaniu warszawskim. Po wyzwoleniu stanęli do walki o utrwalenie władzy ludowej. Włączyli się też do odbudowy kraju. Byli uczestnikami wielkich akcji politycznych i społecznych, żeby tylko wspomnieć o ich udziale w przeprowadzeniu reformy rolnej, zasiedlaniu Ziemi Zachodnich. W walce z reakcyjnym podziemiem padło wielu bohaterskich członków ZWM.

Następnie zabrał głos sekretarz KW PZPR - A. Kozanecki, który podkreślił, że 25-lecie ZWM obchodzimy w szczególnych warunkach, w określonej sytuacji politycznej zarówno w kraju jak i na świecie. Nie zbłądły barwy walki - zmieniły się tylko jej metody i formy. Najwomnijszym dowodem były wydarzenia marcowe. Omawiając te wypadki sekretarz KW, A. Kozanecki stwierdził, że wzrosnąć musi praca wychowawczo-ideologiczna wśród młodzieży, a w pracy tej trzeba nawiązywać do tych haseł, które kiedyś na swych sztandarach umieścili młodzi budowniczości podstaw ludowej rzeczywistości - zrębów socjalizmu w naszym kraju.

Podczas posiedzenia, działacze ZWM podzielili się z zebranymi swymi wspomnieniami z lat, gdy młodzi komuniści oddawali życie za utrwalenie władzy ludu pracującego w Polsce.

Doc. L. Kasprzyk z-cą przedstawiciela PRL przy ONZ

NOWY JORK.

W związku z wyjazdem z Nowego Jorku, zastępcy stałego przedstawiciela PRL przy ONZ, E. Wyznera, który po wieloletnim pobycie na placówce powraca do kraju, delegat Polski przy ONZ, B. Tomorowicz wydał przyjęcie w salach naszej misji dyplomatycznej w Nowym Jorku.

Stanowisko zastępcy stałego przedstawiciela PRL przy ONZ, obejmuje doc. Leszek Kasprzyk.

Spotkanie

ze studentami AGH

Wczoraj, I sekretarz KD PZPR Zwierzyniec - tow. Wacław Piłtuła i sekretarz KD - tow. Władysław Krzanik, spotkali się ze studentami Akademii Górniczo-Hutniczej.

Pytania i wypowiedzi studentów oraz wystąpienie tow. W. Piłtuły koncentrowały się wokół aktualnych problemów, interesujących młodzież.

Zapowiedz dalszych spotkań i dyskusji spotkała się z pełną aprobatą zebranych.

Następnie głos zabrał I sekretarz KW PZPR - Cz. Domagała, który podkreślił raz jeszcze historyczne znaczenie ZWM, przedstawił głęboko ideowe, klasowe hasła tej organizacji, której członkowie wależyli w tragicznych latach okupacji, określili, jak ma być kształt przyszłej Polski, w której gospodarzem będzie robotnik, chłop, inteligent pracujący.

ZWM-owcy nie szczędzili też ofiary swego życia, aby utrwalić władzę ludową w Polsce. Walcząc i pracując z najwyższym poświęceniem dla wielkiej sprawy ludowej Ojczyzny.

„Młodzież zrzeszona w działających obecnie organizacjach - to spadkobiercy tradycji KZWM i ZWM, a także ZMP - powiedział m. in. I sekretarz KW - Cz. Domagała. - Czas jest po temu by powiedzieć otwarcie i z pełnym poczuciem odpowiedzialności, że ZMP odegrał ogromną rolę w kształtowaniu postaw młodego pokolenia, które na rusztowaniach Hutnictwa, Lenina, odbudowującej się Warszawy, Gdańska, Wrocławia - dało świadectwo swego świadomego politycznie działania. Jest czas na to, by powiedzieć, że rozwiązanie ZMP było decyzją niestuszną i niepotrzebną. Nie wszyscy przywódcy polityczni zgodzili się z tą decyzją”.

Następnie mowa przeszła do wydarzeń marcowych, kreśląc ich tło i genezę.

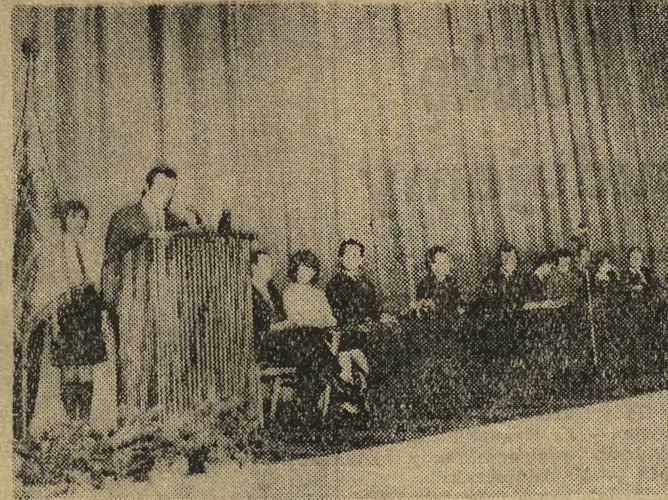
Zebrani uchwalili następnie tekst listu przesłanego do Towarzysza Wiesława, w którym stwierdzają m. in.: „Jesteśmy z całym narodem, z klasą robotniczą, ehołpstwem, inteligencją pracującą. Wyrażamy nasze poparcie dla stanowiska zajętego przez Was, Towarzyszu Wiesławie na spotkaniu z aktywnym partyjnym stolicą. Nasze poparcie potwierdzimy rzetelną pracą, nauką i społecznym działaniem”.

Przed 1 Maja

Nowoczesny szpital dla mieszkańców Dąbrowy Tarnowskiej

Dziś w godzinach popołudniowych przewidziana jest w Dąbrowie Tarnowskiej wielka uroczystość. W ramach 1-Majowych obchodów ludność tego miasta i okolicy otrzyma nowoczesnie wyposażony szpital. W jego głównym budynku mieści się oddział internistyczny, chirurgia, oddział internistyczny oraz ginekologiczno-położniczy. W 2 oddzielnych pawilonach zlokalizowano oddział gruźliczy oraz oddział chorób zakaźnych.

Dotychczasowe pomieszczenia szpitalne znajdowały się w kilku starych, nie nadających się dla celów lecznictwa zamkniętego obiektach. (1)



Uroczysta akademii w 25 rocznicę powstania Związku Walki Młodych. Przemawia przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMS - Franciszek Adamczyk.

Z obrad organizacji partyjnej

Politechniki Krakowskiej

Jak lepiej uczyć wychowywać i pracować naukowo

Głównym tematem obrad wczorajszego zebrania organizacji partyjnej Politechniki Krakowskiej było przedstawienie i omówienie wytycznych zmierzających do lepszego wykonywania zadań dydaktycznych, wychowawczych oraz naukowych, uczelni. Dyskutowano również na temat wprowadzenia struktury instytutowej. W obradach uczestniczył zastępca kierownika Wydziału Kultury, Nauki i Oświaty KW PZPR - J. Wójcik.

Zabierający w dyskusji głos zarówno pracownicy naukowcy jak i przedstawiciele młodzieży nawiązywali wielokrotnie do wydarzeń marcowych, które szczególnie ostro pokazały niedostatek w pracy ideowo-wychowawczej szkół wyższych. Mówiono również o braku bezpośredniego kontaktu między profesorem a studentem.

Na zakończenie zebrania podjęli uchwałę stwierdzającą konieczność szybkiej poprawy występujących błędów w funkcjonowaniu szkoły, wyższej wymagającej zmian przepisów, zmierzających do określenia właściwych proporcji między nauką a wychowaniem, a także wskazano na potrzebę poszukiwania nowego modelu szkoły wyższej zwłaszcza w odniesieniu do uczelni technicznej gdzie prace naukowo-badawcze muszą się ściśle wiązać z potrzebami gospodarki narodowej. Stąd tak słusznie wydaje się powołanie do życia instytutów uczelnianych.

Uchwała wystąpiła również ostro przeciwko obecnym formom rekrutacji na I rok studiów. (D. Paw.)

Dzień Transportowca i Drogowca

W Warszawie odbyła się wczoraj centralna akademii z okazji obchodzonego 28 kwietnia „Dnia Transportowca i Drogowca”.

Członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Franciszek Waniołka podziękował - w imieniu partii i rządu - transportowcom i drogowcom za wyniki w pracy i przekazał im życzenia pomyślności i dalszych sukcesów. Następnie zabrał głos minister Piotr Lewiński, który mówił o dorobku i zadaniach transportu i drogownictwa.

192 osoby otrzymały od Rady Państwa wysokie odznaczenia przyznane im za zasługi w pracy zawodowej lub w inicjowaniu i realizacji społecznych czynów drogowych. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał m. in. mgr inż. Florian Boratyński - z Wydziału Mostów Wojewódzkiego Zarządu Dróg Publicznych w Krakowie.

Uczestnicy akademii wystali list z serdecznymi pozdrowieniami do I sekretarza KC PZPR - Władysława Gomułki.

Przedstawiciele ZG ZZTiD przekazali 500 tys. zł na budowę Centrum Zdrowia Dziecka.

Prez. Johnson popiera syjonistów w ich oszczerczej antypolskiej kampanii

Nowojorski korespondent PAP red. S. Głabiński donosi:

Dzień 25 bm. był w Stanach Zjednoczonych szczytowym dniem obchodów 25 rocznicy powstania w getcie warszawskim. Okazję tę amerykańskie organizacje syjonistyczne wykorzystywały dla urzędowania w centrum Nowego Jorku wiecu, który przebiegał w żarliwie antypolskiej atmosferze.

Zdumienie musi wywołać fakt, że do rozpasanej kampanii antypolskiej przystąpił się prezydent Johnson, na którego zlecenie zastępca sekretarza stanu d/s informacji Dixon Donnelly,

napisał, a następnie odczytał list do uczestników wiecu. List ten wyraża „zaniepokojenie” obecną sytuacją w Polsce, a zarazem „potępienie antysemityzmu”. Johnson za pośrednictwem swego rzecznika okazał więc poparcie dla oszczerczej kampanii wymierzonej w Polskę. W kołach dziennikarskich mówi się w związku z tym, że Johnson - być może - stanie jednak do kampanii wyborczej i już teraz zabiega o poparcie ośrodków syjonistycznych.

Mimo że impreza nowojorska była szeroko reklamowana w prasie i w telewizji, zgromadziła stosunkowo niewielu uczestników.

Jednocześnie w tym samym dniu, można było odnotować glosy sprzeciwiające się antypolskiej kampanii syjonistycznej, i to glosy wychodzące ze środowisk żydowskich. Dziennik „New York Times” zamieszcza w tym dniu list, wystosowany do redakcji przez Aleksandra Schenkera. Autor listu, cytując fragment komentarza redakcyjnego, zamieszczonego przed kilkoma dniami w tym samym dzienniku, komentując, w którym oskarża się Polaków, że nie udzielali walczącym i ginącym Żydom należytej pomocy, pisze m. in.:

„Oskarżenia te są jedynie pustymi słowami, tym bardziej, że rzucają je ci, którzy w latach heroicznej walki getta, a potem

Organizacja ZMS w Podgórzu

liczy już 4001 członków

109 ZMS-owców otrzymało legitymacje kandydatów partii

W krakowskim „Kablu” odbyło się wczoraj zebranie zakładowej organizacji ZMS z udziałem aktywów dzielnicowych. Obecni byli m. in.: sekretarz KW PZPR - A. Kozanecki, zast. przewodn. ZW ZMS - W. Hlydzik oraz przedstawiciele władz partyjnych dzielnic Podgórze z I sekretarzem KD PZPR - S. Grzesiakiem. Przewodn. Zarz. Zakładowego ZMS - Cz. Tabor-ski zobrazował historię organizacji ZMS w „Kablu”, która to organizacja liczy dziś 250 członków.

Następnie 109 młodym pracownikom, z których 96, to robotnicy i robotnicy - rekrutujący się z krakowskiego „Kabla”, „Telpodu”, Zakładów Sodowych i innych podgórskich fabryk, wręczone zostały przez sekretarza KW - A. Kozaneckiego i sekretarza KD, S. Grzesiaka legitymacje partyjne. Nowo wpisyującym w szeregi kandydatów PZPR rekomendacji udzielił ZMS.

Szczególnie uroczystym momentem zebrania było również przekazanie ufundowanego przez załogę „Kabla” sztandaru dla swej organizacji młodzieżowej.

Podczas zebrania wręczone zostały legitymacje ZMS grupie młodych pracowników KFK i innych zakładów podgórskiej dzielnicy. 3999 legitymacje ZMS w Podgórzu otrzymała E. Kowalik z IV Lic. Ogólnokształcącego, 4000 - J. Pawlik z KFK, 4001 - M. Dukalska ze Spółd. Pracy im. Dąbrowskiego.

Podczas zebrania przemawiał sekretarz KW - A. Kozanecki. Na zakończenie uroczystości zebrani wystosowali list do I sekretarza KC PZPR - W. Gomułki, w którym zawiadamiają go, że organizacja podgórska ZMS przekazała obecnie w szeregi kandydatów PZPR ponad 100-osobową grupę aktywistów ZMS.

Sztandar dla KD PZPR Kleparz

(Dokończenie ze str. 1)

Marian Duda, Mieczysław Szczelbowski, Bogusław Włoyk.

W dalszym ciągu akademii Cz. Domagała wręczył legitymacje kandydatów PZPR 82 osobom, które ostatnio zgłosiły prośbę o przyjęcie w szeregi partii.

W obszernym wystąpieniu I sekretarz KW PZPR poruszył wszelkie problemy dnia dzisiejszego. Mówił m. in. o obowiązkach jakie nakłada wstąpienie do partii, o konieczności kształtowania postaw ideowych, o znaczeniu widniejącego na sztandarze hasła „Proletariusze wszystkich krajów łączyć się”, o bogactwach i pięknych tradycjach naszej partii. Scharakteryzował trudną drogę Polski, która pod kierunkiem partii, od wielkich zwycięstw powojennych doszła do swej dzisiejszej roli i poważnego miejsca na mapie gospodarczej świata. Następnie podkreślił odpowiedzialność członków partii za dalszy pomyślny rozwój Polski i konieczność usunięcia z życia politycznego, społeczno-gospodarczego, wszelkich wrogów Polski i socjalizmu. Wiele uwagi poświęcił Cz. Domagała sprawom kultury.

W imieniu kandydatów, którzy otrzymali legitymacje, przemówił także z WSK L. Dręwniak, a członek Egzekutywy KD PZPR A. Markiewicz odczytał projekt listu do tow. Gomułki. W liście tym załogi zakładów pracy Kleparza popierają stanowisko partii i deklarują zobowiązania produkcyjne wartości 60 mln zł, a czynny społecznie na sumę 5 mln zł. Obecni jednomyślnie przyjęli tekst listu. Akademii zakończono odpiewaniem „Międzynarodówki”. (ba)

Aktor i reżyser

W tym samym czasie, kiedy Johnson rozkładał się nad sobą i swoją małżonką, kilkudziesięciu żołnierzy amerykańskich z dala od ojczyzny oddali życie za swego prezydenta, w gruzach legło kilkadziesiąt domów wietnamskich, a w dzień potem stały przedstawiciele USA w ONZ Goldberg, złożył prezydentowi dymisję ze swego stanowiska, jako wyraz dezaprobaty wobec jego politycznych poczynań.

Tak więc, jeszcze jeden człowiek z grona najbliższych współpracowników prezydenta Stanów Zjednoczonych przeszedł do przeciwnego obozu. Goldberg -

ONZ, jak stwierdzają to zgodni korespondenci zagraniczni, twierdził się wręcz, iż obecna sesja doprowadzi do dalszej izolacji USA na forum ONZ, a nie wykluczone jest też, że właśnie ta atmosfera nieprzychylności do Stanów Zjednoczonych może spowodować duże trudności w ostatecznym zaakceptowaniu układu o nierozprzeżeniu broni jądrowej. Układu, podkreślił, który stanowi nadzieję narodów całego świata.

...do soboty

Hobby na wagę złota: matematyka

W poszukiwaniu pomostu między szkołą średnią a wyższą uczelnią

To, o czym chcę pisać, nie jest już na pewno szkołą średnią, ale jeszcze nie jest też wyższą uczelnią. Co tydzień w Instytucie Matematyki UJ przy ul. Reymonta 4 zbiera się kilkudziesięciopięcioro uczniów licealnych z klas X i XI, aby wziąć udział w... Właśnie, w czym? Ni to lekcja, ni to posiedzenie, ni seminarium. Mniejsza zresztą o nazwę. Chodzi o spotkania młodych entuzjastów królowej nauk — matematyki, zreszconych w Międzyszkolnym Kole Matematycznym przy UJ.

Organizatorem Koła jest Oddział Krakowski Polskiego Towarzystwa Matematycznego, kierownikiem — starszy asystent Katedry Geometrii UJ mgr Zofia Hajnos, uczestnikami młodzież licealna wybrana przez szkoły w drodze rekrutacji prowadzonej przez Kuratorium. Tą oficjalną drogą dostaje się do Koła na początku każdego roku szkolnego kilkudziesięciu nowych członków. Niektórzy trafiają tu sami, bo prawdziwy talent matematyczny zawsze wzrosną gdzie może się najlepiej rozwijać.

Koło nie stawia zresztą żadnych formalnych warunków przyjęcia. Obowiązuje tu jedna tylko zasada: trzeba się dobrze uczyć i to nie tylko matematyki. Pewna część młodzieży przychodzi do Koła, bo sądzi, że otrzyma tu coś w rodzaju korepetycji czy pomocy w dostaniu się na wyższe studia. Nie bliźniejszego i dlatego też ta część młodzieży odpada zaraz po pierwszych spotkaniach. To prawda, że członkowie Koła nie mają większych trudności przy egzaminach wstępnych. Zawsze wdzięczą to jednak wyłącznie własnemu talentowi, zainteresowaniu i pracy.

Mgr Zofia Hajnos wyjaśnia mi cel pracy z tą młodzieżą wyłowioną spośród tysięcy uczniów. Chcemy zapoznać młodzież z elementami matematyki współczesnej i nauczyć ją patrzenia

na materiał przerabiany w szkole pod tym właśnie kątem. Chcemy wyrobić wśród uczniów zamiłowanie do matematyki, pokazać im jej piękno, nauczyć myśleć matematycznie. W wielu przypadkach ułatwiamy młodzieży podjęcie decyzji co do wyboru późniejszego kierunku studiów. Nie przygotowujemy do egzaminu wstępnego, ale do dalszej pracy na studiach. Do samodzielnej pracy i samodzielnego myślenia.

Praca Koła przypomina uniwersyteckie seminarium. Któregoś z uczniów opracowuje temat na podstawie przeczytanej lektury. Potem referuje problem przy tablicy, z sali padają pytania, rozpoczyna się dyskusja. Tematy tych referatów wywołują gęsią skórę u kogoś, kto zdał maturę kilkanaście lat temu i potem — poza obliczaniem rat ORS-u i procentów PKO — nie miał już nic wspólnego z matematyką: „Dowód twierdzenia Eulera z zastosowaniem do wielościanów foremnych”, „Własności iloczynu skalarnego i wektorowego”, „Przekształcenia na płaszczyźnie”, „Hindusko-arabski system liczbowy”. Proszę wziąć pod uwagę, że wybierałem tematy brzmiące jako tako zrozumiale...

A już zupełnie włosy jeżą się laikowi na głowie, gdy czyta fragment sprawozdania z takiego spotkania nastolatków: „W zbiorze liczb całkowitych określiliśmy relację równości liczb modulo m czyli przystawania liczb modulo m. Relacja ta dzieli zbiór liczb całkowitych Z na m zbiorów rozłącznych, zwanymi klasami reszt modulo m. Każda klasa składa się z liczb całkowitych dających przy dzieleniu przez m tę samą resztę. Gdy m=1 zbiór ilorazowy Z/(1) składa się tylko...”. Nie, nie mam wątpliwości, że jeżeli ktoś traktuje to jako pasjonujące hobby, to musi umieć myśleć.

A oto tematy innych nietypowych zajęć Koła: sprawozdanie z eksperymentalnego egzaminu dla kandydatów na matematykę na UW, wyświetlanie filmów matematycznych, czytanie i interpretacja fragmentów podręczników uniwersyteckich, spotkania z profesorami UJ. Większość czasu jest zwykle przeznaczona na rozwiązywanie zadań i dowodzenie twierdzeń ułatwiających rozwijanie samodzielnego myślenia logicznego.

Matematyka jest nieodłączna od myślenia. Często tej umiejętności brakuje studentom pierwszego roku nauk ścisłych, bo nie mieli okazji wynieść jej ze szkoły. A potem od pierwszych wykładów przeżywają załamanie

Turyści w Abchazji

Ponad 25 tys. turystów odwiedziło Republikę Abchaską (ZSRR) w roku ubiegłym. W tym roku liczba turystów będzie znacznie wyższa. Nic więc dziwnego, że przewiduje się tutaj oddanie do użytku nowych hoteli i campingów. Dla turystów będą organizowane liczne wycieczki do najciekawszych miejsc okolicy. Nadmorskie kurorty połączy komunikacja wodna obsługiwana przez letnie statki.

nie: matematyka na uniwersytecie jest zupełnie inna, niepodobna do szkolnej! Trzeba się uczyć od nowa. Nie mają tych trudności byli uczestnicy Koła, które tworzy rodzaj pomostu między szkołą średnią i wyższą.

Wyniki tego są oczywiste. W tym roku po I semestrze do egzaminu z „wstępu do matematyki” na UJ stanęło 120 studentów, w tym aż 20 byłych członków Koła. Z tej 20-tki aż 10-ciu zdało egzamin na bd, niektórzy jeszcze przed sesją. Podobnie iatwo radzą sobie „absolwenci” Koła na fizyce, na wydziałach AGH i Politechniki.

W dobie kiedy matematyka wkroczyła już do każdej dziedziny życia od produkcji i techniki po ekonomię i językoznawstwo, matematycy cenią się na wagę złota jako najbardziej poszukiwani fachowcy. Doceniono to już na świecie, doceniono i w Polsce. Ale często jeszcze w cieniu wielkich olimpiad matematycznych, czy szeroko reklamowanych eksperymentów pedagogicznych, umykają naszej uwadze takie małe a bezcenne inicjatywy jak praca Międzyszkolnego Koła Matematycznego UJ.

WŁADYSŁAW MASŁOWSKI



Nowy wynalazek — mniej utonięć...

Bydgoski strażnik wodny i społeczny ratownik, Alojzy Thiede skonstruował nowy typ sprzętu asekuracyjnego dla miłośników kąpiel, tzw. „kapeluszy bezpieczeństwa”. Kask ze styropianu, składa się z dwóch spletych elastycznymi taśmami płątków o „alarmowej”, rzucającej się w oczy barwie. Waży zaledwie 20 dkg a może utrzymać na powierzchni wody 80 kg, czyli nawet zażywnego mężczyznę. Nie przeszkadza pływaniu, ani uprawianiu sportów wodnych, w przeciwieństwie do stosowanych dotychczas kół i kamizelek ratunkowych, które krepowały ruchy. Pływający jednym ruchem ręki przesuwa przedni płatek kasku pod brodę, tak że jego twarz unosi się ponad powierzchnią wody — dodatkowym zabezpieczeniem jest plastikowa przyłbica, spełniająca rolę falochronu.

Wynalazek ten spotkał się z dużym zainteresowaniem różnych instytucji i organizacji, a

GKKFIT przyznał A. Thiedemu specjalną nagrodę. Czekamy na masową produkcję kasków ratunkowych, co zmniejszyłoby wino liczbę tragicznych utonięć. (JB — CAF)

Ślub Vittorio de Siki

W tych dniach odbył się we Francji — potajemnie — ślub sławnego włoskiego reżysera i czarującego aktora filmowego Vittorio de Siki, lat 67, z aktorką hiszpańską Marie Meroador Foroada, lat 51, matką dwóch jego synów. Świadkiem był inny reżyser, Roberto Rossellini. Włoskie prawo uniemożliwiało de Sice rozwód z pierwszą żoną. Być może się ożenił z p. Foroadą, musiał najpierw zostać obywatelem francuskim. (j)

Ogłaszamy konkurs „Kwiaty dla miasta”

Nowe zasady regulaminu dają większe szanse debiutantom w konkursie

Konkurs „Kwiaty dla miasta” organizowany przez redakcję „Echa Krakowa” i Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium RN m. Krakowa od wielu już lat cieszy się wśród naszych Czytelników olbrzymią popularnością. Co roku do konkursu zgłaszanych jest kilkadziesiąt budynków. Uczestnicy konkursu wielokrotnie zgłaszali nam jednak szereg uwag i pomysłów dotyczących organizacji i przebiegu konkursu, które ich zdaniem uczyniłyby całą akcję jeszcze bardziej atrakcyjną i popularną a równocześnie przyniosłyby większy pożytek dla naszego miasta przez coraz powszechniejsze i piękniejsze ukwiecenie domów.

Wszystkie te uwagi zgłoszone do redakcji przedyskutowaliśmy z przedstawicielami Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium RN m. Krakowa i na tej podstawie począwszy od tego roku konkurs „Kwiaty dla miasta” organizowany będzie według nieco zmienionego regulaminu.

Generalne założenia pozostają bez zmian: do konkursu można zgłaszać każdy budynek mieszkalny, fabryczny, biurowy, jednorodzinny itd. położony na terenie m. Krakowa. Komisja konkursowa drogą eliminacji w dzielnicach i przeglądu finałowego wyłoni polem spośród zgłoszonych budynków te, które są najładniej ukwiecone i utrzymane w największej czystości.

Najważniejsze zmiany dotyczą rozdziału nagród. Otóż począwszy

od roku bieżącego nagród będzie się przyznawać tym domom, które w poprzednich latach co najmniej trzykrotnie nagrody konkursowe już zdobyły. Zasada ta ma na celu umożliwienie zdobycia nagród tym domom, które startują w konkursie bez większych szans powodzenia w konkurencji z laureatami z lat poprzednich, którym o wiele łatwiej było powtarzać co roku swój sukces. Ograniczało to także udział w konkursie nowych uczestników.

Począwszy od bieżącego konkursu wysokość i ilość nagród zostały też ściśle określone regulaminem konkursu. Dla uczestników konkursu przewidziano więc następujące nagrody: 17 nagród rzeczowych do wspólnego użytku mieszkańców nagrodzonych domów w tym pierwsza nagroda — 5 tys. zł, druga nagroda — 4 tys. zł, trzecia nagroda — 3 tys. zł, 6 czwartych nagród po 2 tys. zł i 8 piątych nagród po tysiąc zł; 8 nagród po 500 zł dla domków jednorodzinnych; 34 nagrody indywidualne po 500 zł dla osób zasłużonych przy osiągnięciu celów konkursu.

Bardzo ważną zmianą regulaminową jest ściślejsze powiązanie nagród indywidualnych z wyróżnieniem konkretnego domu w konkursie. Mianowicie wyróżnienie jakiegos budynku nagrodą rzeczową łączy się z automatycznym przyznaniem dwóch nagród indywidualnych po 500 zł. W domach mieszkalnych jedną z tych nagród o-

trzymuje administrator budynku, a druga dozorca lub lokator najbardziej zasłużony przy ukwieceniu budynku a wskazany przez Prezydium DRN. Niezależnie od tego nagrody indywidualne mogą otrzymać również inne osoby zasłużone w konkursie, a wskazane przez Prezydium DRN.

Mamy nadzieję, że wszystkie te zmiany przyczynią się do jeszcze większego spopularyzowania naszego konkursu wśród mieszkańców Krakowa. Zwracamy bowiem uwagę raz jeszcze, że zmierzają one do przyznawania nagród domom debiutującym w konkursie, a więc do rozszerzenia konkursu na budynki, których ukwiecenie można i trzeba poprawić, co jest głównym celem naszej akcji.

Przypominamy, że tak jak w latach ubiegłych zgłoszenia należy nadsyłać do dnia 31 maja na adres „Echa Krakowa” ul. Wiślna 2/29 podając dokładny adres budynku i jego charakter (prywatny, jednorodzinny, budynek instytucji itd.). Zgłaszać budynki mogą zarówno osoby indywidualne — lokatorzy, administratorzy i dozorczy jak również komitety blokowe, dyrekcje instytucji, przedsiębiorstw itd. Informacji o regulaminie konkursu udzielał: Oddział Gospodarki Mieszkaniowej Wydz. GKIM Prez. RN m. Krakowa oraz Dział Łączności z Czytelnikami „Echa Krakowa” tel. 542-53.

A więc czekamy na pierwsze zgłoszenia do tegorocznego konkursu „Kwiaty dla miasta 68”! (eo)



W wyniku podpisanego porozumienia z rządem Tanzanii, UNESCO udzieli pomocy w przygotowaniu nauczycieli na nowym fakultecie uniwersytetu w Dar-es-Salam. Po trwającym 5,5 lat przeszkoleniu, absolwenci zajmą się rozpowszechnianiem umiejętności czytania i pisania wśród kobiet. Na zdjęciu: nauka nie jest łatwa, gdy na plecach zamiast tornistra nosi się dziecko. CAF — Keystone

W okresie okupacji hitlerowskiej krakowianin zapisał się w dziejach Krakowa dzień 28 lipca 1943 roku, kiedy to hitlerowcy przeprowadzili pacyfikację na Woli Justowskiej.

Już nocą z 27 na 28 lipca bardzo liczne kordony różnego rodzaju policji i żandarmerii otoczyły centrum Woli gestym pierścieniem, nie przepuszczając nikogo poza reichsdeutscheami i osobami znającymi specjalne hasło. Akcja pacyfikacyjna rozpoczęła się o godzinie 6.45 rano 28 lipca 1943 roku. 5-osobowe patrole żandarmerii i policji zaczęły przesycać każdy dom, dokonując rewizji i wypędzając ludność — mężczyzn, kobiety i dzieci na punkt zborny, który urządzono w szkole przy ul. Królowej Jadwigi 78. Spędzonym tam mieszkańcom Woli ka-

zano się położyć twarzą do ziemi i trzymać ich tak w skwarze lipcowego słońca niemal cały dzień. Co jakiś czas z tłumy wywoływano pojedyncze osoby, które prowadzono do stodoły Stanisława Konopki na przesłuchanie. Celem przesłuchiwanych było ustalenie osób związanych z tajną drukarnią Stronnictwa Demokratycznego, którą wykryto w czasie rewizji w domu Ludmiły Korbutowej. Przesłuchiwanie prowadzono w ten sposób, że ludzi wieszano za ręce na sznurach u strażaka i bita kijami oraz cepami aż do utraty przytomności. Mle-

jących spuszczano, polewano wodą i „badano” dalej. Po takim „badaniu” wiele osób miało połamane kości, było nieprzytomnych. W ten sposób przesłuchiwanymi między innymi Ludmiłą Korbutową, Edwarda Porębskiego, Jadwigę i Anielę Jakubowskie, Cezarego Jakubowskiego. W czasie przesłuchania niektórym osobom kreślono kredą krzyż na plecach i odprowadzono ich w oddzielne miejsce. Późnym popołudniem zakończono przesłuchania i ok. godz. 17-tej zarządzone kopanie grobów. Po ich wykopaniu ustawiono nad nimi osoby oznaczone

krzyżem w liczbie 24 i rozstrzelano. Zginęli wtedy: Zygmunt Angelus, Stefania Domagalowa, Irena Dumowa, Regina Frycowa, Stefan Gaudyn, Cezary Jakubowicz, Zygmunt Jendrosz, Jadwiga Jakubowska, Ludmiła Korbutowa, Jan Lelito, Stanisław Lelito, Stefan Lis, Adam Malik, Aniela Jakubowska, Edward Porębski, Róża Rybakowa, Eronisław Slabik, Jadwiga Salomonowa, Józef Stramek, Bruno Wewiór, Bolesław Wójcik, Anna Zdziech, Ludwika Zielińska i Maria Zielińska. Po zakończeniu akcji jeden z hitlerowców wygłosił do zgro-

madzonych przemowę o obowiązku lojalności wobec Rzeszy niemieckiej i oddawaniu kontyngentów, po czym po sfilmowaniu tej sceny na użytek propagandy (kazano ludziom podnieść ręce do góry na znak, że chcą oddawać kontyngenty) maltretowanych ludzi puszczono do domów, zatrzymując około 80, których następnie wywieziono do Oświęcimia. Pacyfikacja na Woli kierowali: inspektor Scholz, sturmbannfuhrer Eberhardt i gestapowiec Hallman. W dwa lata po pacyfikacji 28 czerwca 1945 roku ciała zamordowanych ekshumowano i pochowano na cmentarzu Zwierzynieckim, a na miejscu stracenia wystawiono pomnik z tablicą pamiątkową. TADEUSZ WRONSKI

POCZTYLION echa

Zmiana imienia
M. S. i B. D. Słyszałam, że można zmienić imię, a właśnie ja jestem w takiej sytuacji. Gdzie należy się z tym zwrócić?
Formalności związane ze zmianą imienia załatwia się podobnie jak ze zmianą nazwiska tzn. przez Wydział Spraw Wewnętrznych. Proszę więc zwrócić się do w/w Wydziału tej Dzielnicowej Rady Narodowej, na terenie której Pani mieszka. (mar)

Dni wolne
Jadwiga M. Jestem pracownicą umysłową, ostatnio wypowiedziałam umowę o pracę. Czy przysługują mi jakieś dni wolne na wyszukanie sobie nowej pracy i na jakiej podstawie prawnej?
W myśl art. 30 Rozporządzenia Prez. RP z 16. III. 1928 o umowie o pracę pracowników umysłowych, po wypowiedzeniu umowy o pracę przez jedną ze stron, pracownik powinien otrzymać na swoje żądanie stosowny czas w celu szukania nowej pracy, co najmniej w ilości 3 dni roboczych miesięcznie. (JP)

Czy „odmieszkać”?
M. P. Okazało się, że przeszło dwa lata temu przy nowych wymiarach czynszu błędnie obliczono mi powierzchnię mieszkania i od tego czasu płaciłem czynsz za wysoki, tak że suma nadpłaty wynosi ok. 900 zł. Czy mogę sobie tę kwotę „odmieszkać” skoro w tej chwili dysponuję już oficjalnym stwierdzeniem DRN, że metraż mieszkania jest mniejszy?
Radzimy najpierw dojść do jakiejś ugody w tej sprawie z administratorem domu. Jeżeli jednak na drodze polubownej nie da się dojść do porozumienia, to naszym zdaniem ma Pan w pełni prawo swoją nadpłatę czynszową „odmieszkać”, ponieważ sprawa tej nie regulują żadne wyraźne przepisy. (wł)

Na razie nie
Czytelniczka z ul. Zygmuntońskiej. Proszę nas poinformować, czy i kiedy będzie uzbrojona ul. Zygmuntońska na Azorach?
Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prez. DRN Kleparz po uzyskaniu informacji o zainteresowanych przedsiębiorstwach, powiadomił nas, że w najbliższych latach nie jest zaplanowane uzbrojenie ulicy Zygmuntońskiej. (am)

Są możliwości
Rolnik. Mam 67 lat, chciałbym oddać mój grunt państwu w zamian za emeryturę. Gdzie należy się zwrócić w tej sprawie i czy oddając ziemię mógłbym sobie zatrzymać małą działkę?
Należy zwrócić się w tej sprawie do Wydziału Rolnictwa Prez. Powiatowej RN, — Rozporządzenie Min. Rol. z 26. III. 1968 r. przewiduje możliwość otrzymania w bezpłatne użytkowanie działki gruntu o obszarze 0,5 ha jeżeli obszar przekazanych nieruchomości wynosi do 7 ha przeliczonych, przyjętych do wymiaru renty (D. U. Nr 11/12/IV/68 r.). (ol)

„Syrena” na raty
A. S. Chciałem nabyć „syrenę” na raty, niestety poinformowano mnie, że sprzedaż ratalna została wstrzymana. Podobno tylko inwalidzi mają ten przywilej?
Nie tylko, Zarządzenie ministra handlu wewnętrznego nr 104 z dn. 18. VII. 67 r. przewiduje, że do zakupu ratalnego samochodu „syrena” uprawnieni są inwalidzi i fachowi pracownicy służby zdrowia udzielający świadczeń dla pracowników rolnych zakładów pracy. W obu wypadkach osoby ubiegające się o nabycie „syreny” muszą starać się o utrzymanie uprawnienia ratalnego we właściwym Wydziale Zdrowia i Opieki Społecznej oraz w Wydziale Handlu Prezydium Rady Narodowej. (s)

Pacyfikacja Woli Justowskiej

zakończono przesłuchania i ok. godz. 17-tej zarządzone kopanie grobów. Po ich wykopaniu ustawiono nad nimi osoby oznaczone

krzyżem w liczbie 24 i rozstrzelano. Zginęli wtedy: Zygmunt Angelus, Stefania Domagalowa, Irena Dumowa, Regina Frycowa, Stefan Gaudyn, Cezary Jakubowicz, Zygmunt Jendrosz, Jadwiga Jakubowska, Ludmiła Korbutowa, Jan Lelito, Stanisław Lelito, Stefan Lis, Adam Malik, Aniela Jakubowska, Edward Porębski, Róża Rybakowa, Eronisław Slabik, Jadwiga Salomonowa, Józef Stramek, Bruno Wewiór, Bolesław Wójcik, Anna Zdziech, Ludwika Zielińska i Maria Zielińska. Po zakończeniu akcji jeden z hitlerowców wygłosił do zgro-

madzonych przemowę o obowiązku lojalności wobec Rzeszy niemieckiej i oddawaniu kontyngentów, po czym po sfilmowaniu tej sceny na użytek propagandy (kazano ludziom podnieść ręce do góry na znak, że chcą oddawać kontyngenty) maltretowanych ludzi puszczono do domów, zatrzymując około 80, których następnie wywieziono do Oświęcimia. Pacyfikacja na Woli kierowali: inspektor Scholz, sturmbannfuhrer Eberhardt i gestapowiec Hallman. W dwa lata po pacyfikacji 28 czerwca 1945 roku ciała zamordowanych ekshumowano i pochowano na cmentarzu Zwierzynieckim, a na miejscu stracenia wystawiono pomnik z tablicą pamiątkową. TADEUSZ WRONSKI

Notatki z lektury

Mecenas i zwłoki

Niezmiernie wykształcony mecenas Zamorski przybył na kullg i polowanie w Sovich Górach. Tamże udali się inni bardzo elegancy goście z kraju i zagranicy. Wśród nich aż czterej uczeni archeolodzy, jeden handlarz dzieł sztuki. Zamieczek nazywa się Sowie Ucho i zawiera wszystko, czego trzeba do powieści kryminalnej: labirynt korytarzy, lochy, tajemnicze przejścia i wyjścia, małe muzeum z kolekcją zbroi rucerskich (do przezierania się), własnego ducha, własną legendę, własną prostą gospodarkę o złotym sercu i gospodarza obdarzonego naleźycie zdrowym rozsądkiem. Nadto strzelby, trofea myśliwskie, las i śnieżna zawięta za oknami, kominki dające złudnie bezpieczeństwo, cienie plasujące wśród odwiecznych murów, dziwne zjawiska akustyczne, ukryty skarb. Gości skompletowano również świetnie — wszyscy, nawet ci zupełnie młodzi, są dość starzy, aby posiadać bogatą przeszłość i prawie wszyscy (prócz mecenasa) mają powody, aby sobie nawzajem bardzo źle życzyć.

Niestety, czekając aż ich paskudne zamysły się spełnią, autorka zatratwia kilkanaście spraw dużej wagi. Na przykład —

Problem zatrudnienia absolwentów wyższych uczelni, którzy nie chcą jechać na prowincję.

Problem kumoterstwa w PP „Orbis”.

Problem wędrowki ludów i ocenę znaleźisk ceramicznych.

etykę uczonego historyka. Zawzięte losy niektórych mieszkańców ziem zachodnich.

Prawno-społeczne zagadnienie sprawności dzieł sztuki oraz zabytków kultury. Pochodzenie Wenetów. Groźne skutki wychowawcze zbit czulej opieki matczyńskiej.

Rewizjonizm niemiecki. Polskie tradycje narodowe. A gdy autorka tak wszystko powyższe omawia, gdy wygłasza traktaty, o powiada historie i prehistorie, czytelnicy domyślają się, kto kogo i czemu później zamorduje. Czytelnicy mają dużo czasu, domyślają się tedy trafnie i z pewnością mogliby pomóc mecenasowi Zamorskiemu, który dobiega wreszcie swoich dwóch trupów i śledztwa. Czytelnicy — gdyby ich zapytano — przestrzegliby też pewno mecenas przed użyciem metody dociekań, w rezultacie której pojawia się trup trzeci. Jest to metoda efektywna, lecz od dawna uznana za niebezpieczną dla interesów sprawiedliwości, która woli zawsze mieć do czynienia z żywym zbrodniarzem, niż z relacją genialnego detektywa-amatora.

Koniec końcem, niespodzianka sorawia nam tylko sam detektyw, ten uczonego prawnik-kryminolog — znawca antyku — luminarz nad zwłokami trzech ludzi, w obecności dwóch odwołujących małżonek, jednej osteronej córki i jednej kochanki, oświadcza dość nieaktownie:

— Droga, kochana pani, Tylko pani może uratować sytuację. Trzeba zaraz podać dobre, gorące śniadanie.

Osobiście, jestem przekonana, że nie podobna uratować sytuacji autorki, która nie wie, czy pisać powieść kryminalną, czy też rozprawkę o moralności, historii, obyczajach i sensie istnienia. Chociaż — w imię prawdy — przyznaję, że WAZA KRÓLA PRIAMA nie wydaje się gorsza niż inne utwory Barbary Gordon.

ANNA TARSKA

Barbara Gordon: WAZA KRÓLA PRIAMA. Iskry 1968. Cena 16 zł.

Z sali koncertowej

Impresje „Wiosenne”

Mamy więc od kilku dni w Krakowie „Wiosnę”. W odróżnieniu od swego bratniego, zimowego festiwalu — „Dni Muzyki Organowej” — tegoroczna „Krakowska Wiosna Muzyki” otoczona jest niewielkim stosunkowo zainteresowaniem — tak publiczności, jak i krakowskiego środowiska muzycznego. Frekwencja, zwłaszcza na kameralnych imprezach „wiosennych” niefeta, temperatura nastrojów na sali (przynajmniej na tych koncertach, które sam odwiedzałem) — raczej umiarkowana; dyskusji, kontrowersji zupełnie chyba brak. Gdzie leżą przyczyny takiego stanu rzeczy? Myślę, że jest ich kilka. Gdy oglądałem w zapowiedziach programowych „Wiosny 1968” przygotowywane repertuary, uderzyła mnie ich chaotyczność i przypadkowość. Nadal brak też silniejszych atrakcyjnych bodźców festiwalowych: projekty zorganizowania konkursu dla młodych wykonawców czy kompozytorów podczas „Krakowskiej Wiosny” — wciąż nie są jeszcze realizowane. I



36-letnia Patricia Haverland z Charlestonu (USA), jest kolejną kandydatką na pobicie rekordu świata w spędzaniu czasu w trumnie pod ziemią. Trumna jest luksusowo wyposażona, posiada nawet telefon i telewizor. Pani Haverland zamierza na pewien czas osierocić 14-letnią córkę i męża.

rzecz najważniejsza: brak współdziałania między instytucjami muzycznymi Krakowa. A taka „Wiosna” — jeżeli ma mieć rangę już nie tylko ogólnopolską, ale i międzynarodową (do jakiej chce pretendować) powinna być owocem współpracy przynajmniej paru głównych ośrodków muzycznych naszego miasta: Teatru Muzycznego — Opery (może przygotowane jakichś specjalnych przedstawień, młodych debiutów), Pol. Wydawnictwo Muzyczne (Kiermasze, wystawy), Orkiestry i Chóru P. Radia i TV — a przede wszystkim Wyższej Szkoły Muzycznej i średnich szkół muzycznych. Możliwość byłoby doprawdy mnóstwo...

Nie wystarczy dobre chęci samej tylko Filharmonii, jako organizatora. I nie wystarczy kilka nazwisk laureatów rozmaitych, nawet skądinąd cenionych konkursów muzycznych, aby zapewnić „Krakowskiej Wiosnie” powodzenie. Przynajmniej tak pokazują nam tegoroczne doświadczenia.

Z ciekawych wrażeń ostatnich dni „Wiosny” wspomnieć warto o wieczorze kompozytorskim w „Krzysztoforach”: tu upamiętnić się mogła słuchaczom przede wszystkim A. Walačićkiego „Canzona” na wolonczele i fortepian (J. Kloce, A. Kaczyński) oraz taśmę magnetofonową: utwór świadcząca zarówno o bogatej wyobraźni dźwiękowej, jak i smyśle konstrukcyjnym u swego twórcy. Ciekawe liryczne pieśni J. Łuciuca znalazły inteligentną i muzyczną interpretację w osobie sopranistki H. Łazarskiej.

Wczoraj w sali Filharmonii wraz z orkiestrą — pod niezawodną zawsze batutą H. Czujza — produkowali się młodzi soliści: szwajcarski rianista R. Lischitz wykonał Koncert fort. d-moll Mozarta (interpretacja dyskusyjna: chwilami przesadnie „romantyzowana”, chwilami sucha i oschła), harfistka B. Lutak-Modrnicz pięknie grała Koncert na harfe T. Machla (prawykonanie: kompozycja b. interesująca, zreszczenie napisana, jak najlepiej świadcząca o doskonałym opanowaniu techniki twórczej przez swego autora), K. Danczowska zaś znów przypominała się publiczności z I koncertem skrzypc. Szymanowskiego; z przyjemnością obserwujemy prawdziwą rozwój młodej solistki, wyraźne postępy w kierunku „dorosłości” i dojrzałości artystycznej. JERZY PARZYŃSKI

Tygodniowy program telewizji

od 29 IV do 5 V 1968 r.

PONIEDZIALEK

Godz. 15.40 Program dnia, 15.45 i 16.25 Politechnika: Elektrotechnika II roku, 16.55 Wład. 17.00 Kino „Ptyś” 17.15 Dla ml. widz. „Dwa kółka” II cz., 17.40 Magazyn Postępu Techn. 18.10 Rozmowa z mgr. Zb. Skolickim, 18.40, Kronika, 18.55 „Kolektyw nowoczesności”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 „Czwarta zmiana”, 20.35 Teatr TV: Zb. Stolarek — „Sygnet, pieśń o wierności” — dramat poet. 21.45 „Listy do matki” — rep. dokument., 22.10 Dziennik, 22.30 i 23.05 Politechnika: Elektrotechnika II roku.

WTOREK

10 Kl. I: „Wszyscy dla wszystkich”, 10.15 „Barwy walki” film fab. pol., 11.55 Jęz. pol. kl. XI — J. Anouilh „Skowronek”, 12.30 Przynosob. roln., 15.05 Program dnia, 15.10 Przynosob. roln., 15.45 i 16.25 Politechnika TV: Fizyka II roku, 16.55 Wiadomości, 17 Dla ml. widz. „Fizyka na piątkę”, 17.30 „Słota polska”, 17.50 „Sztafeta nowości”, 18.20 „Dylematy ludzi uczciwych”, 18.35 Przegląd muzyczny, 19.05 Wieczorne rozmowy, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 „Górale przy kawale”, 20.35 „Barwy walki” — film fab. pol., 22.05 „Folklor żywy” — film TV, 22.45 Dziennik.

ŚRODA

7.35 Progr. dnia, 7.45 Interw. Międzynarodowy Reportaż 1-Majowy (z Warszawy, ośrodków terenowych i krajów Interwizji), 7.45-9.50 Transm. z Moskwy, 12.55 Sopot 67, 13.45 Występ Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”, 14.30 „Robotnicza przygoda” — rep. z Turzowa, 14.45 Dla dzieci, 15.45 Zwiecznica TV: Tradycje redukcyjne polskiej sztuki, 16.15 Estrada Literacka: „Trzy salwy”, 16.30 Światowid, 17.30 Sprawozd. sport., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.20 „Kiedy znów zakwitną”, 21.30 „Pojeździemy do Deauville” — film fab. fr., 22.30 Wiadomości sport.

CZWARTEK

13.45 Jęz. pol. kl. XI: „Cyprjan Norwid”, 15.40 Program dnia, 15.45 i 16.25 Politechnika TV: Wytzymałość materiałów — II rok, 16.55 Wiadomości, 17 Dla ml. widzów „Ekran z brakiem”, 18.05 „Bryza”, 18.30 Polska za 7 miedzy, 18.45 „O Chopinie” — prog. muz. Gra R. Smendzianka, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Trybuna TV, 20.35 Teatr Kobra:

V. Canning „Proszę, niech pan wejdzie”, ok. 21.35 Magazyn Medyczny, 22.05 Dziennik, 22.25 i 23 Politechnika: Wytzymałość materiałów — II rok.

PIĄTEK

10 „Destry znów w siodle” — film fab. USA, 15.40 Program dnia, 16.45 i 16.55 Politechnika TV: Fizyka I roku, 16.55 Wiadomości, 17 „Miś z okienka”, 17.15 „Parada Tysiąclecia” — rep. film., 17.45 „Kiedy trzeba podjąć decyzję”, 18.05 Kronika, 18.20 Dialogi historyczne, 18.50 „Anegdota teatralne” — opowiada I. Smiałowski, 19.15 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Prawdy Polaków, 20.55 Teatr TV: T. Rittner „Don Juan”, ok. 21.45 „10 minut recenzji”, 21.55 Rep. film., 22.05 Dziennik, 22.43 i 23.20 Politechnika: Fizyka — I roku.

SOBOTA

9.30 „Czas miłości” — film fab. rum., 10.55 Nauka o człowieku dla kl. VIII „Jestem chłopcem”, 11.55 Geografia kl. VI. „Pojeździemy Mazurskie”, 15.40 Program dnia, 15.45 TV Kurs Rohn., 16.20 Z cyklu „Wychowanie fizyczne dzieci” pt. „Czy potrafisz?”, 16.30 „Jak żyć”, 16.55 Wiadomości, 17.05 Dla ml. widz. Kucharz doskonały — turniej szkół zawodowych, 18.05 „Bagnolo” wieś między czerwonym a czarnym — film dokument. wj., 19.05 Wieczorne rozmowy, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.10 „Pegaz”, 20.55 „Gwiazdy dwóch ekranów” — prog. rozr., 21.45 Dziennik, 22 Wiad. sport., 22.10 „Tragiczne polowanie” — film fab. braz.

NIEDZIELA

8.25 Program dnia, 8.30 Rep. z otwarcia Międzynarodowego Dworca Morskiego w porcie Odessa, 9 TV Kurs Rohn., 9.35 „Przypominamy, radzimy”, 9.50 „Szarusz z Króliczkiem Wzgórza” — film fab. USA, 10.40 PKF, 10.55 Wyścig kolarski o Puchar MON-u, 11.30 Wiadomości, 12 Koncert Ork. Reprezent. Wojska Polskiego, 12.45 Wyścig kolarski o Puchar MON-u, 13.05 „Idylla na wieży Eiffla” — film fr., 13.25 Wyścig Kolarski o Puchar MON-u, 13.45 „Przygody trzech muskietierów” — film, 14.15 „W starym kinie”, 15.15 Przemiany, 15.45 „Ula i świat”, 16.10 „Wiejka gra”, 17 Z cyklu „Kamera 68”, 17.15 Teatr TV: A. Czechow „Szwedzka zapalka”, 18.25 „Ludzie i zdarzenia”, 18.40 Z cyklu „Piorkiem i węgłem”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 „Koncert z dedykacją” — prog. rozr., 20.40 Film fab. fr., 22 Niedziela sport.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Prez. PRN — Powiatowy Zarząd Dróg Lokalnych w Krakowie, ul. Dekerta 15 — przyjmie do pracy 2 KSIĘGOWYCH ze średnim wykształceniem i dwuletnią praktyką, OPERATORA walea drogowego, OPERATORA SPYCHARKI „stalnicę”, OPERATORA KOPARKI KU-501, oraz 2 POMOCNIKÓW OPERATORÓW. — Warunki płacy i pracy do omówienia w Dziale Kadr. K-4933

BRUKARZY, POMOCNIKÓW BRUKARZY, PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH oraz MISTRZA ROBOT DROGOWYCH — zatrudni Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Zwierzynied — Kraków, 21. Krasiniego 18. — Warunki płacy do omówienia osobiscie na miejscu. K-4144

TOKARZY i SLUSARZY, o wysokich kwalifikacjach zawodowych — zatrudni natychmiast Uniwersytet Jagielloński — Zakłady Doświadczalne. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr — Kraków, ul. Rydlowska 24. K-4155

Wydział Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie — zatrudni natychmiast REWIDENTA FINANSOWO-KSIEGOWEGO. — Wymagane wykształcenie co najmniej średnie oraz kilkuletnia praktyka w rachunkowości lub rewizji. — Warunki pracy i płacy do omówienia w Wydziale Rolnictwa i Leśnictwa — Kraków, ul. Skarbowska 1, III piętro, pokój nr 99. K-4178

Krakowskie Przedsiębiorstwo Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych „MOSTOSTAL” — Kraków-Nowa Huta — zatrudni KOSZTORYSANTA — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie techniczne oraz praktyka w przedsiębiorstwach budowlano-montażowych, SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH z I lub II kat., CIESLI BUDOWLANYCH, MAGAZYNIERA z praktyką w przedsiębiorstwach budowlano-montażowych, INŻYNIERÓW SPAWALNICTWA, INSPEKTORA do spraw przygotowania produkcji, wymagane wykształcenie wyższe techniczne lub średnie techniczne z praktyką. Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela Dział Zatrudnienia i Szkolenia „Mostostal” — Kraków — Kombinat, telefon 401-80 do 85. K-3920

3 SLUSARZY MASZYNOWYCH, MONTERA INSTALACJI WODNO-GAZOWEJ, SPAWACZA — z uprawnieniami do spawania gazowego i elektrycznego, 2 MASZYNISTÓW DRUKARSKICH znających roboty kolorowe — wynagrodzenie wg układu poligraficznego (może być pół etatu), TECHNIKA MECHANIKA, wzgl. ENERGETYKA do Działu GI. MECHANIKA (może być na wstępny staż pracy), TECHNIKA MECHANIKA do pracy w Dziale Inwestycji, OFICERA, wzgl. PODOPICERA POZARNICTWA na stanowisku kierownika ochrony ppóz. — zatrudnia Skawiejskie Zakłady Koncentratów Spożywczych w Skawinie. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, od godziny 7 do 15

Przedsiębiorstwo Geologiczno-Inżynierskie Budownictwa Wodnego „Hydrogeo” Oddział w Krakowie, Rynek Gł. 35 — przyjmie do pracy KIEROWNIKA BAZY SPRZĘTU i TRANSPORTU z wykształceniem wyższym lub średnim technicznym i praktyką, KIEROWNIKA WARSZTATU, z wykształceniem średnim technicznym i praktyką, ST. KALKULATORA ROBOT warsztatowych z wykształceniem średnim i praktyką, KIEROWNIKA DZIAŁU ZAPATRZENIA z wykształceniem wyższym lub średnim i 8-letnią praktyką, ST. EKONOMISTĘ Działu Zapatrzenia ze znajomością branży budowlanej i wykształceniem średnim, ST. INSPEKTORA KONTROLI FUNDUSZU PŁAC i NORMOWANIA, z wykształceniem średnim i praktyką w budownictwie, ST. KSIĘGOWA z wykształceniem średnim i praktyką, ST. INSPEKTORA ROZLICZEN MATERIAŁOWYCH z wykształceniem wyższym lub średnim i 7-letnią praktyką w budownictwie, ST. INSPEKTORA PRODUKCJI z wykształceniem średnim i uprawnieniami budowlanymi oraz MASTRA z uprawnieniami i praktyką w budownictwie. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Ekonomiczny, w godzinach od 7 do 15. K-4150

Sprzedaz

PIANINO do ćwiczeń tanio sprzedam. Kraków, ul. Śląska 9 m. 3.

MOTOCYKL „Junak” — stan bardzo dobry, sprzedam. Kraków, ul. Łobzowska 15/9a, w godz. 15-20. 127924-g

SKUTER „peugeot” — sprzedam. Nowa Huta, os. Kazimierzowskie 18, m. 15. P-134

TRABANT — 600, stan doskonały, sprzedam. Rakowicka 11 — po południu.

Lokale

MIESZKANIE 4-pokojowe, komfortowe (stare budownictwo), w domu wyłączonym spod kwateryunku — kupię. Oferty 27917 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE dwupokojowe, komfortowe, wyłączone spod kwateryunku, parter lub I piętro, w centrum Krakowa — kupię. Oferty K-4094 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POMIESZCZENIE MAGAZYNOWE

o powierzchni ok. 50 m², dzielnica miasta obojętna, weźmie w najem PP ORS, Oddział Inkasa Utargów Sklepowych — KRAKÓW, ul. SŁAWKOWSKA 11, telefon 560-07, 584-97.

Zakład Doświadczalny Biura Urządzeń Techniki Jądrowej w Krakowie, ul. Dzierżyńskiego 124 — przyjmie natychmiast do pracy:

ABSOLWENTKI LICEÓW OGÓLNOKSZTAŁCACYCH do nauki zawodu, z terenu miasta Krakowa — nauka zawodu trwać będzie 3 miesiące, po czym zastaną zatrudnione w charakterze monterów urządzeń radioizotopowych z równoczesnym zwiększeniem uposażenia.

DYSPOZYTORA TRANSPORTU — wymagane wykształcenie średnie techniczne i 4 lata praktyki, 3 INŻ. MECHANIKÓW z kilkuletnią praktyką konstrukcyjną.

Oferty uprasza się składać pisemnie w Dziale Kadr, w terminie 10 dni od daty druku niniejszego ogłoszenia. — Blizszych informacji udziela się telefonicznie lub osobiście w godzinach od 7 do 15. nr tel. 380-80 do 89, wewn. 19.

Do oferty nalezy dołączyć: podanie, życiorys, kwestionariusz osobowy, odpis dyplomu.

Fabryka Maszyn Odlewniczych w Krakowie, ul. Cystersów 16 — przyjmie TOKARZY i WYTACZARZY, praca w systemie akordowym, SLUSARZY MASZYNOWYCH lub REMONTOWYCH. Warunki pracy i płacy do omówienia osobiscie w Dziale Szkolenia Zawodowego codziennie, w godzinach od 7 do 15. K-4192

REMONTY

budynków mieszkalnych

obejmujące roboty betoniarskie, murarskie, ciesielskie, stolarskie, flizjarskie, parkieciarskie, posadzgarskie, dekarskie, zdunskie, elektryczne oraz instalacji wanien, umywalk itp., wykonuje na zlecenia mieszkańców Krakowa

ZAKŁAD REMONTÓW DZBM „STARE MIASTO” KRAKÓW, ul. HALICKA 14

XXI WYŚCIG POKOJU

OD 5-28 MAJA NA EKRANIE TELEWIZORA



TELEWIZOR

MOŻESZ NABYC NA BARDZO DOGODNE RATY:

- ALGA 14- 250 zł
LAZURYT 17- 270 zł
TOSCA 17- 270 zł
FIORD 17- 390 zł
ATOL 19- 400 zł
AMETYST 19- 360 zł
TOPAZ 21- 550 zł
TOPAZ 23- 550 zł
OPAL 23- 550 zł

ILOŚĆ RAT OD 24-30 KREDYTU UDZIELI ORS LUB SOP

Praca w szkole ma charakter ideowo-polityczny

Wczorajszą konferencję dyrektorów liceów ogólnokształcących Krakowa i województwa otworzył kurator mgr Cz. Banach, charakteryzując w świetle marcowych wydarzeń poziom pracy ideowo-wychowawczej w szkołach średnich oraz wskazując kierunki dalszej, odpowiedzialnej działalności.

Podsumowując w sposób najbardziej ogólny stan dotychczasowy należy stwierdzić, że w szkolnictwie procesy dydaktyczne i usilne starania o jak naj-

lepsze ich wyniki przestaniły częściej sprawy związane z ideowo-politycznym oddziaływaniem na młodzież. Sytuację pogarszały jeszcze nazbyt przeladowane treści programy nauczania (nie mówiąc już o podręcznikach), których realizacja następczo wiele trudności. Nauczyciel musi zrozumieć, że cała praca w szkole ma charakter polityczny i że jego działalność będzie oceniana nie tylko od strony lepszych czy gorszych metod nauczania, ale również wychowania. Należy ożywić w szkołach organizację partyjną, do pracy z uczniami włączyć rodziców, trzeba szczerze rozmawiać z młodzieżą na nurtujące ją tematy oraz wychowywać ją w duchu patriotycznym, internacjonalistycznym i obywatelskim, trzeba wreszcie ukazywać jej sens życia i ideał współczesnego człowieka.

Podczas konferencji zabrał również głos zast. kier. Wydz. Kultury, Nauki i Oświaty KW PZPR Antoni Mroczka. Zwrócił on m. in. uwagę na niepokojący w liceach skład społeczny uczennic i uczniów, wśród których młodzież pochodzenia robotniczego i chłopięcego stanowi od lat zdecydowaną mniejszość.

20 proc. pracowników z tytułami kwalifikacyjnymi

Od rozpoczęcia akcji nadawania tytułów kwalifikacyjnych tj. od 1962 roku do końca 1967 r. 4339 pracowników HIL otrzymało świadectwa kwalifikowanego robotnika a 1404 — dyplomy mistrza w zawodzie. Tytuły kwalifikacyjne posiada 20,5 proc. pracowników, połowa tych, którzy powinni je uzyskać. Jest to jednak wynik nie notowany w żadnym innym zakładzie. Dla przykładu: w przedsiębiorstwach należących do Zjednoczenia Hutnictwa Żelaza i Stali liczba pracowników posiadających tytuły kwalifikacyjne stanowi przeciętnie 5,4 proc. zatrudnionych. Dzięki sprawnie prowadzonej akcji egzaminacyjnej a przede wszystkim dobrze przygotowanym kursom przygotowawczym do egzaminów Huta im. Lenina ma rezultat 4-krotnie lepszy.

Publikacja poświęcona wydarzeniom marcowym

Nakładem Wydawnictwa „Iskry” ukazała się broszura zawierająca teksty telewizyjnych wystąpień dr Kazimierza Kąkole, związanych z marcowymi wydarzeniami. Eroszura uzupełniona została kilkoma interesującymi wypowiedziami autora na pytania zadawane na publicznych spotkaniach i w listach kierowanych pod jego adresem. Eroszura, nosząca tytuł „Pytania i odpowiedzi”, otwiera serię tego rodzaju wydawnictw. Warto się z nimi zapoznać.

Rozmowy przy pół-czarnej

10 lat na wojskowej estradzie

nej do programów naszej wojskowej estrady. Spod jego pióra wyszły też pierwsze teksty pieczętujące to moje wcielenie.

— Jak Pan się czuje w tej roli?

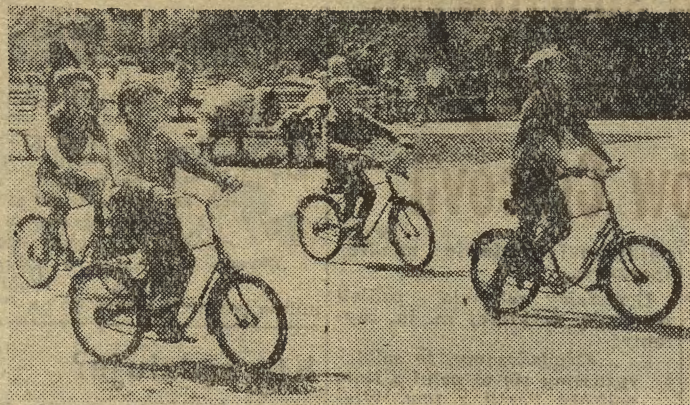
— Świetnie! Przetrawiam w niej dziesięć premier i ponad dwa tysiące występów. Myślę, że publiczność również przywykła do mojej roli, o czym świadczy bogata korespondencja jaką otrzymuję przeważnie od żołnierzy, gdyż dla nich występujemy najczęściej. Niektóre listy są doprawdy wzruszające. Zapraszają mnie na wesela, na chrzciny i różne uroczystości domowe, przesyłają wiele maskotek własnoręcznie rzeźbionych.

— Czy występował Pan również za granicą?

— Owszem. W NRD i Czechosłowacji.

— Jak tam przyjmowała Pana wojskowa widownia?

— Bardzo serdecznie. Szczególnie w Czechosłowacji, gdzie postać Szwejka jest



Kiedy chłopcy zaczynają urządzać kolarskie zawody na alejkach Plant czy parków, widoczny to znak, że „Wysięg Pokoju” już niedaleko.

Warmia i Mazury czekają na turystów

Wczoraj gościła w Krakowie delegacja przedstawicieli TRZZ i PTTK Warmii i Mazur z sekretarzem Zarz. Woj. TRZZ — A. Pietrzakiem i wiceprezesa Zarządu Okręgu PTTK w Ols-

Coraz skuteczniejsza społeczna inspekcja pracy

815 społecznych inspektorów pracy Huty im. Lenina zgłosiło w ub. roku 5984 uwagi i zalecenia. 5009 z nich wykonano. Były to uwagi i zalecenia dotyczące różnorodnych uchybień organizacyjnych i technicznych, które miały albo też mogły mieć wpływ na wypadki w pracy.

Cyfrы te — choć nie mogą być jedynym miernikiem działalności społecznej inspekcji pracy — dowodzą, że społeczni inspektorzy mają duży wpływ na poprawę bezpieczeństwa i higieny pracy w swych wydziałach. Społeczna inspekcja pracy zdobyła sobie autorytet, skoro przeważająca większość jej propozycji jest przez kierownictwo zakładu respektowana.

W roku 1966 liczba uwag i zaleceń była o 1700 mniejsza. Biorąc pod uwagę fakt, że warunki pracy w kombinacie systematycznie się poprawiają można ten wzrost potraktować jako dowód rosnącej aktywności społecznej inspekcji pracy.

„Zastawa” za 2,50 zł

Jedna z mieszkańek Nowej Huty kupiła w księgarni przy pl. Centralnym 3 losy po 2,5 zł X loterii książkowej. Na jeden z nich padła wygrana: samochód „zastawa”. Jest to pierwszy samochód wylosowany w tej loterii. Przekazanie samochodu właścicielowi nastąpi w dniu 5 maja w czasie kiermaszu, zorganizowanego z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy.

Losy mają powodzenie, księgarnia Centralna w N. Hucie sprzedała ich już w tym roku 25 tys.

W najbliższy poniedziałek, poprzedzający dzień 1 Maja, sklepy mięsne w Krakowie będą otwarte.

tynie — M. Głuchowskim. Spotkanie delegacji z działaczami turystyki w Krakowie miało na celu popularyzację ośrodków turystycznych w rejonie jezior mazurskich i przekazanie informacji o stanie przygotowania tych ośrodków do sezonu.

Sezon ten pod hasłem „Mazurska Wiosna” rozpoczyna się już 15 maja, przy czym do 30 czerwca br. turyści krzysząc będą mogli z 25 proc. zniżki za noclegi i usługi turystyczne.

W ubiegłym roku gościło na Warmii i Mazurach — 1.600 tys. turystów — w bieżącym roku przewiduje się wzrost o 200 tys. Ośrodki turystyczne są już w pełni przygotowane na przyjęcie gości. PTTK przeprowadziło modernizację kilkunastu obiektów kosztem 12 mln zł i rozszerzyło znacznie bazę gastronomiczną i noclegową. (aż)

W sprawie mleka

Już od rana Czytelnicy z Nowej Huty dzwonili do redakcji „Echa” z wiadomościami, iż od dwóch dni nie otrzymują mleka. Zakład Mleczarski w Krzeszawicach zapytany o przyczynę braków wyjaśnił: rokrocznie, z początkiem wiosny następuje spadek w skupie mleka dostarczanego przez rolników (cielenie się krów, przejście bydła z paszy zimowej na letnią). W roku bieżącym spadek zaznaczył się dość gwałtownie tak, że wyniki braki. Aby je uzupełnić Zakład Mleczarski sprowadza mleko z Kieleckiego, Poznańskiego i Lubelskiego, i od niedzieli — tak w Nowej Hucie, jak i w Krakowie, gdzie braki mogą również nastąpić — wszystko winno wrócić do normy. Równocześnie ograniczono chwilowo produkcję serów.

Informację przekazujemy wszystkim zainteresowanym z nadzieją, iż Zakład Mleczarski uczyni wszystko, aby braki się nie powtórzyły! (mar)

Notatnik krakowski

DZIS O GODZINIE:
* 18 — Pawilon, pl. Szecepański 3 — otwarcie wystawy pt. „Siedziska”. Wystawa prac 21 malarzy gdańskich oraz malarstwa D. Boguszewskiej-Chlebowskiej jest czynna w dalszym ciągu.

JUTRO O GODZINIE:
* 11 — Klub Przyjaźni, Rynek Gł. 20 — Koncert Laureatów Eliminacji Wojew. XIV Ogólnopol. Konkursu Recytatorskiego. Przed koncertem ogłoszenie wyników oraz wręczenie nagród.

* 11 i 17 — Aula PWSM, ul. Basztowa 8 — przegląd pracy uczniów Państw. Podst. Szkoły Muzycznej.

* 12 — Klub Ogrodniczy, ul. Garbarska 13/1 p. — mgr J. Kryca i mgr inż. Wł. Gryglik mówić będą nt. wycieczki do Erfurtu.

A POZA TYM:
* W związku z remontem sal wystawowych — Pałac Sztuki nieczynny.

W kilku wierszach

W Domu Kultury w Brzeszczach odbędzie się w niedzielę, o godz. 11 sprawozdawcze walne zebranie oddziału krakowskiego Polskiego Związku Filatelistów. Zebranie poprzędi otwarcie pokaz filatelistyczny, zorganizowanego przez Kolo Nr 76 w Brzeszczach.

W związku z 75 rocznicą ruchu filatelistycznego w Polsce Zarząd Koła PZP Nr 91 przy Elurze Projektów Przemysłu Węglowego w Krakowie urządzi w dniach 27—30. IV. przy ul. Lubiec 25 w p. pokaz filatelistyczny. Ekspozycje oglądać można — 27 bm. w godz. 13—16, zaś 29 i 30 w godz. 11 — 17.

Co — Gdzie — Kiedy?

Sobota	Niedziela
27	28
KWIEŃNIA	
Zyły	Pawła

Teatry

SOBOTA
Słowackiego godz. 19.15 „Dyżans” (zamkn.), Kamerálny 19.15 „Biażej” (zamkn.). Ludowy 19.15 „Wisłowy sad”. Rymczyński 19.15 „Niedziela w Rzymie”. Groteska 19.15 „Skąpiec”. Kolejarka 19 „Milion”. Jama Michalika 22 „Tredowaty”. Teatr 38 20.15 „Kot i mysz”. Filharmonia 19.30 „Krakowska Wiosna Muzyki” — koncert symfoniczny.

NIEDZIELA
Słowackiego godz. 14 „Lucja z Lammermooru”, 19.15 „Edyp Król” (zamkn.). Klub ZZK 19.15 „Rzeźnia”. Modrzewskiej 10 „Derby w pałacu” (zamkn.), 19.15 „Yerma” (zamkn.). Kamerálny 19.15 „Mizantrop”. Rozmaitości 19.15 „Słomkowy kapeluszy” — (zamkn.). Groteska 19.15 „Skąpiec”. Ludowy, Kolejarka, Jama Michalika, Teatr 38 — jak w sobotę.

Kina

SOBOTA
Wolność godz. 15.45, 18 „Kobieta i mężczyzna” (fr., l. 16), 20.15 „Ringo Kid” (USA, l. 14). Warszawa — 15.45, 18, 20.15 „Winnetou” III cz. (Jug., l. 11). Wanda 10.30, 12.45 „Tarahumara” (meks., l. 16), 16, 18 „Największe widowisko świata” (USA, l. 11). Uciecha 15.45, 18, 20.15 „Wileze echa” (pol., l. 14). Kijów 17, 20 „Wojna i pokój” III cz. (ZSRR, l. 14). Apollo 10, 12.30 „Głębokie Ligei” (ang., l. 16), 15.45, 18, 20.15 „Życie małżeńskie” „ONA” (fr., l. 16). Mł. Gwardia (Lubicz 15) 15.15, 18.30 „Hrabia Monte Christo” (fr., l. 12). Sztuka (studyjne) 10, 12, 16, 18, 20 „Szczęście” (fr., l. 18), 22.30 Wieczory dla znawców „Samotni” (USA). Wrzos (Zamojskiego 50) 16, 18, 20 „Osłodać wiatr” (USA, l. 14). Zuch (Krowoderska 2) 15, 17 „101 dalmatyńczyków”. Melodia (Zwierzyniecka 1) 16, 18, 20 „Boccaccio 70” (wł., l. 18). Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.45, 20 „Pamiętnik pani Hanki” (pol., l. 16). Miniaturka (Franciszkańska 1) 10, 12, 17, 19 „Pan do towarzystwa” (fr., 16 lat), 15, 16 Filmy dokument. Energetyk (Piaszów — Stadion) 17, 19 „Pogarda”. Tęcza (Dębinki, Praska 52) 17, 19.30 „Głębki Zorba” (USA, l. 16). Wisła

(Gazowa 21) 16, 18, 20 „Jeden przeciw wszystkim” (USA, l. 14). Chemik (Zakopińska 62) 19 „Wspaniały rogacz” (wł., l. 18). Dom Żołnierza (Lubicz 48) 15.15 „Wielka ucieczka” (USA, l. 11). Kultura (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 „Biała pani” (czesk., l. 14). Wiedza (Rynek Gł. 27) 18 „Al fine” i in. — Mikro (Dzierżyńskiego 5) 14, 19 „Przygody Wernera Holta” (NRD, l. 16). Związkowiec (Grzegorzewska 71) 17, 19 „Synowie Wielkiej Niekłódzicy” (NRD, l. 14). ZZK Prokocim (Bieżanowska 71) 18 „Sposób na kobiety” (ang., l. 18).

KINA W NOWEJ HUCIE
Świt godz. 16, 18, 20.15 „Dzieciom matych Indian” (ang., l. 16). Światowid 15.45, 18, 20.30 „Słodki ptak młodości” (USA, l. 16). M. Sala 15, 17, 19 „Bariera” (pol., l. 15). — Balladyna (Grębałowa 17, 19 „Bekser” (pol., l. 14). Orion (Podłęże) 18 „Świat Henry Orienta” (USA, l. 14). — Sfinks (Majakowskiego 2) 16, 19 „Chata wuja Toma” (NRF, l. 14).

NIEDZIELA
Wolność godz. 11, 15.45, 18 „Kobieta i mężczyzna”, 20.15 „Ringo Kid”. Warszawa 12.15, 15.45, 18, 20.15 „Winnetou” — III cz. Uciecha 12, 15.45, 18, 20.15 „Wileze echa”. Mł. Gwardia 12, 15.15, 18.30 „Hrabia Monte Christo”. Sztuka (studyjna) 10, 12, 16, 18, 20 „Szczęście”. Zuch 15, 17, 19 „101 dalmatyńczyków”. Melodia 10.30, 12.30, 16 „Kochajmy syrenki” (pol., l. 14), 18, 20 „Boccaccio”. Miniaturka 15, 17, 19 „Pan do towarzystwa”. Energetyk 12 „Błękitny krzyż” (pol., l. 7), 17, 19 „Pogarda”. Tęcza 16.30, 19.30 „Głębki Zorba”. Wisła 11, 13 „W wodach Pacyfiku” (radz., l. 7), 16, 18, 20 „Jeden przeciw wszystkim”. Swoszowianka (Swoszowice) 19 „Kryzysy” (pol., l. 12). Chemik 14.45, 17, 19.15 „Wspaniały rogacz”. Dom Żołnierza 15.45, 19 „Wielka ucieczka”. Kultura 11 „Opowieść atlantycka” (pol., l. 11), 15.45, 18, 20.15 „Biała pani”. Maskotka 12.30 „Nie bójcie się tabliczki mnożenia” (NRD, l. 7) 15.30, 17.45, 20 „Pamiętnik pani Hanki”.

Wanda, Kijów, Apollo, Wrzos, Mikro, Związkowiec, ZZK Prokocim — jak w sobotę.

PROGRAM DLA DZIECI
Wrzos godz. 11, 12, Maskotka 10.30, 11.30, Miniaturka 11, 12, 13, 14, Dom Żołnierza 12.30, Mikro 11, 12.15, Związkowiec 12.

KINA W NOWEJ HUCIE
Sfinks godz. 16, 19 „Chata wuja Toma” (NRF, l. 14). Orion 16, 18 „Świat Henry Orienta”.

Świt, Światowid (duża i mała sala), Balladyna — jak w sobotę.

PROGRAM DLA DZIECI
Świt godz. 11, Światowid d. sala 11.15, Balladyna 16, Sfinks 10, 11, 12.

Dyżury

SOBOTA
Chirurg., Intern., Okulist., Neurolog.: Prądnicka 35, Laryngolog.: Kopernicka 23a. Urolog.: Grzegorzewska 18. Pediatr.: Prądnicka 37, Gruzliczy dla mężczyzn: Prądnicka 80, dla kobiet: Skawińska 8. Pogot. Ratunk., Siemiradzkiego 1: wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy tel. 395-00, 395-01 i 395-02, Podgórze tel. 625-50 i 657-57, Grzegorzki tel. 209-01 i 205-77, — Pogot. MO tel. 07, Straż Poż. tel. 08, Pomoc Drogową PZMot — Kraków tel. 417-60 (godz. 7—22), Inform. o Usługach, Solskiego 27, tel. 565-88. Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk. tel. 422-22 i 417-70, Straż Poż. tel. 433-33, Dyżur pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie.

NIEDZIELA
Chirurg., Intern., Okulist., Urolog., Pediatr.: Nowa Huta, Neurolog.: Botaniczna 3. Pozostałe dyżury — jak w sobotę.

Apteki

SOBOTA I NIEDZIELA
Dieta 76 (tien), Rynek Gł. 45 (tylko w niedzielę od 8—21), Lubicz 7, Krowoderska 74, Kopernickiej 3, Pstrowskiego 27, Nowa Huta: al. Rew. Półdziesięciolecia 6 (tien), 08. Na Stoku.

R O Z N E
ZOO (Lasek Wolski) od godz. 9 do zmroku. Ogród Botaniczny od 10—18.



Postać polskiego Szwejka znana jest dobrze za granicą wojskowej jak i cywilnej widowni z licznych występów Zespołu Estradowego Warszawskiego Okręgu Wojskowego, który ma swoją stałą siedzibę w Krakowie. Ta popularna postać jest Paciorek, czyli Tadeusz Kąkolewski, który w tej roli obchodzi obecnie 10-lecie pracy artystycznej na scenie wojskowej. Wstępnie naszego jubileuszowego spotkania przy „pół-czarnej” pytamy „dzielnego strzelca” skąd wzięł ów zabawny pseudonim „Paciorek”?

Powrót do dawnych tradycji sportowych i wychowanie młodzieży głównym celem sportowców Cracovii

SPORTOWCY Cracovii zapisałi niejedną piękną kartę w historii sportu polskiego. Przez wiele lat w różnych dyscyplinach sportowych Cracovia zdobywała tytuły mistrzów Polski, a jej zawodnicy wielokrotnie reprezentowali barwy kraju. Różnie jednak bywało: po latach dobrych przychodzą gorzej. W ostatnim okresie zasłużony dla sportu polskiego klub przeżywał kryzys.

Pierwsze jaskółki odnowy już są. W ubiegłym roku szczytności Cracovii zdobyły mistrzostwo Polski, hokeiści awansowali do I ligi i, co ważniejsze, utrzymali się w ekstraklasie. Lekkoatleci: Kołodziejczyk, Balachowski, Chwałczyk, Podzoba, czy kolarz Magiera z powodzeniem występowały w reprezentacji Polski. Również w ubiegłym roku zarząd klubu zwrócił baczniejszą uwagę na

oszczędną gospodarce finansową, wypracowano nawet nadwyżkę w wysokości 103 tys. zł. Liczni sympatycy białoczerwonych — co tu dużo mówić — patrzą przede wszystkim na piłkarzy. Tutaj jednak nie jest najlepiej: zespół Cracovii zajmuje miejsce w dolnych regionach tabeli i jest zagrożony opuszczeniem II ligi.

Działacze Cracovii zdają sobie z tego sprawę. Na wczorajszym, trwającym ponad pięć godzin, walnym zebraniu sprawozdawczym — wyborczym — mówiono o sytuacji sportowej w klubie. Ale nie ten problem dominował nad całością dyskusji. I to jest — naszym zdaniem — zjawisko optymistyczne. Dyskutowano o sytuacji sportowej w klubie, ale przede wszystkim o sytuacji sportowej i finansowej klubu, nawiązywano do dawnych tradycji, ale przede wszystkim o wychowaniu młodzieży — czynniku decydującego o właściwej, społeczno-

politycznej postawie młodego sportowca.

Uczestnicy zebrania podjęli rezolucję, w której m. in. czytamy:

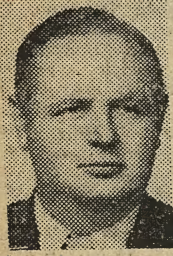
„...Oświadczamy, że solidaryzujemy się w pełni z linią polityki Partii i tow. Wiesławem na czele; oświadczamy, że dokończymy wszelkich starań w kierunku pogłębienia socjalistycznego wychowania powierzonej naszej opiece młodzieży. Sportowcy SKS Cracovia zobowiązują się z okazji V Zjazdu Partii do wzmoczonego wysiłku zarówno na odcinku nauki, jak i wyczynu sportowego oraz włączania się do czynów społecznych”.

Na zakończenie walnego zebrania odbyły się wybory nowych władz. Prezesem został J. BETLEJ, a w skład zarządu weszli: J. Lustgarten, J. Reyduch, S. Rzeźnik, S. Bohacz, M. Kolda, M. Chmurski, T. Bartoniak, J. Kajdas, M. Piernowski, M. Blaszczyk, J. Gołabek, K. Jawornik, Z. Nowicki, J. Kalisz, B. Wydowski, F. Bańbula, J. Walczak, F. Brożek, E. Szlachta, E. Czech, S. Mizera, S. Basa, J. Garczyński, B. Cias, M. Ziemiański, J. Koczyński, K. Karut, A. Moroz, S. Różankowski, J. Szezurek.

Ich zdanie

liczy się w sporcie

40 lat w klubie



CZĘSTO utyskujemy na brak przywiązania do klubu, na merkantylne podejście do sportu. Tym niemniej są jeszcze ludzie, którzy poświęcają wolny czas

jednemu klubowi. Do nich należy Hubert Kasprzyk byłym zawodnik, następnie działacz podgórskiej Korony, który za zasługi sportowe otrzymał m. in. Złotą Odznakę za Pracę Społeczną dla m. Krakowa.

— Należy Pan do grona działaczy, którzy przyczynili się do wybudowania wspólnego kombinatu sportowego Korony. Jak doszło do tego pomysłu?

— Przez wiele lat zastanawialiśmy się nad budową obiektu, który mógłby służyć młodzieży w prawobrzeżnym Krakowie. Stukaliśmy u władz w Krakowie i w Warszawie, aż wreszcie otwartą się możliwośći. CKKFIT przyszedł nam z pomocą, akceptując pomysł i później systematycznie finansując budowę kombinatu. Efekt wiadomy. Podgórze ma obiekt sportowy z prawdziwego zdarzenia.

— Wiemy, że jest Pan wieloletnim członkiem zarządu i sekretarzem Korony. Cieszy się Pan autorytetem zarządu i członków. Ponadto jest Pan działaczem w KOZKOL., gdzie sprawuje Pan funkcję sekretarza i wywiązuje się ze wszystkich obowiązków na piątkę. Jak można to wszystko pogodzić?

— Wieloletnie doświadczenie robi swoje. Ale przede wszystkim trzeba kochać sport — oto cała tajemnica. Właśnie, trzeba kochać to co się robi!

Rozmawiał: (J. F.)

W poniedziałek pierwszy etap VII Samolotowego Rajdu Dziennikarzy i Pilotów



VII SAMOLOTOWY Rajd Dziennikarzy i Pilotów startuje w poniedziałek. Z kilkunastu lotników wystartują załogi składające się z miejscowych pilotów i przedstawicieli prasy biorące kurs na Zamość, miejsce mety pierwszego etapu tegorocznej imprezy, prowadzącej szlakami walk

Wojska Polskiego z hitlerowskim najeźdźcą. Impreza włączona w uroczystości obchodów 25-lecia istnienia Ludowego Wojska Polskiego ma szczególnie uroczysty charakter. Celem jej jest nie tylko sportowa rywalizacja pilotów i dziennikarzy o palmę pierwszeństwa, ale przekazanie przez dziennikarzy czytelnikom swych gazet historii tamtych dni, bohaterstwa i poświęcenia naszych żołnierzy, którzy u boku Armii Czerwonej toczyli zwycięski bój z wojskami hitlerowskimi.

Pierwszy etap to zlot gwiazdzysty z lotników macierzystych do Zamościa polegający na punktualnym dolicie do wyznaczonego punktu na trasie i odszukaniu w terenie specjalnie wyłożonych znaków oraz próbie na celność lądowania.

Załogi krakowskie lecą na samolotach typu „Jak 18” a nie jak pierwotnie planowano na „Gawronach”, gdyż odległości pomiędzy poszczególnymi punktami etapowymi są tak duże, że przelecenie ich „Gawronami” bez międzylądowania dla nabrania paliwa byłoby niemożliwe. Kierownictwo Aeroklubu Krakowskiego stanęło przed trudnym zadaniem, gdyż „Jaki 18” nie były przygotowane do zawodów. I tak np. samolot, na którym poleciał załoga „Echa” ma silnik, który może pracować jeszcze tylko 14 godzin, a więc niemal co do minuty tyle, ile orientacyjnie wymagać będzie trasa tegorocznego Rajdu. Nie było więc mowy o żadnym treningu, o właściwym przygotowaniu się do zawodów. Podobnie miała się rzecz z załogą „Dziennika Polskiego”, która otrzymała samolot z remontu na 4 dni przed startem.

Kłopoty ze sprzętem spowodowały, że nasi piloci startują bez potrzebnego treningu i w rywalizacji z reprezentantami innych klubów, którzy — w wielu wypadkach — mają już po kilka razy oblataną całą trasę są bez równych szans. Niemniej tak pilot „Echa” — A. PILCH jak i „Dziennika” — A. GRABOWSKI, stanowiący przeciw mistrzowską załogę Polski, będą walczyli o jak najwyższe lokaty.

Te mecze mogą zadecydować:

Polonia — Wisła • Zawisza — Cracovia



PIŁKARZE Wisły po skandalicznej grze z LKS-em, doprowadzili do takiej sytuacji, że teraz w wyjazdowym spotkaniu z bytomską Polonią

muszą postawić wszystko na jed-

ną kartę. Tylko zwycięstwo daje im jeszcze cień nadziei na utrzymanie się w I lidze. Podczas ostatniego zebrania sprawozdawczego klubu apelowano do nich o ambicję, o ratowanie siebie i opinii krakowskiego piłkarstwa. Jak się wywiążą z trudnego zadania? Zobaczymy! Dodajmy, że mecz w Bytomiu w całości będzie transmitowany przez krakowską rozgłośnię Polskiego Radia w niedzielę od godz. 16 (sprawozdawca — red. W. Zakulski). W I rundzie Wisła wygrała w Krakowie 3:0.

W pozostałych meczach grają: Górnik — Katowice (1:2), Legia — Śląsk (2:1), LKS — Szombierki (2:4), Odra — Zagłębie (1:1), Ruch — Gwardia (2:0) i Stal — Pogoń (0:1).

W II lidze Hutnik gra przed krakowską widownią z Olimpią. Jesienią przegrał w Poznaniu 2:4. Teraz planuje rewanż, chociaż goście grają zupełnie poprawnie.

Cracovia jedzie do Bydgoszczy i jeśli nie przywiezie przynajmniej 1 pkt., to znów znajdzie się w trudnej sytuacji. Jesienią Cracovia wygrała 1:0.

Garbarnia gra we Wrocławiu z Lotnikami, z którym w I rundzie wygrała 3:0. Gospodarze, chociaż zajmują ostatnią lokatę w tabeli, będą ambitnie walczyć.

W Torwowie Unia podejmuje b. groźny ROW, z którym jesienią przegrała 0:2. Goście walczą o awans do ekstraklasy, ale Unia nie zechce chyba czynić z punktów prezentu.

W Jaworznie Victoria gości raciborską Unię, z którą jesienią przegrała 1:2. Będzie to zacięty mecz, gdyż gospodarzom bardzo potrzebne są punkty.

W pozostałych meczach grają: Lech — Górnik (1:2), Włókniarz — Start (0:0), Zagłębie — MZKS Gdynia (0:0). (JAF)

Kto sędziuje?

NAJBLIŻSZE mecze piłkarskie drużyn krakowskich o mistrzostwo I i II ligi sędziują: p. Majdan z Warszawy (Polonia — Wisła), p. Kuczkowski z Koszalina (Hutnik — Olimpia), p. Łazowski z Warszawy (Unia Tarnów — ROW), p. Mołodecki z Wrocławia (Victoria — Unia), p. Matonóg z Warszawy (Lotnik — Garbarnia) i p. Sekuła z Olsztyna (Zawisza — Cracovia).

Telegraficznie

SARTE. Pierwszy etap międzynarodowego wyścigu kolarskiego wygrał Grimbert (Francja). Bławdzin zajął szóste miejsce.

NOWY JORK. W międzynarodowym drużynowym turnieju szermierczym zwyciężyła Polska przed Węgrami.

LEGNICA. Pierwszy etap wyścigu kolarskiego „Szlakiem Grodów Piastowskich”, zakończył się zwycięstwem Matusiaka (Gryf Szczecin) przed Palką (LZS Oświęcim).

PRAGA. Koszykarki TTT Ryga zdobyły Puchar Europy. W rewanżowym meczu finałowym TTT Ryga pokonało Spartę Praga 58:47.

NICEA. W zawodach hipicznych o Puchar Narodów drużyna polska zajęła siódme miejsce.

BUKARESZT. W półfinałowym meczu siatkarek o Puchar Europy Dinamo przegrało z CSKA Moskwa 0:3.

Z okazji 25-lecia WP

Z OKAZJI 25-lecia istnienia Ludowego Wojska Polskiego we wszystkich uczelniach wyższych rozgrywana jest spartakiada sportów obronnych. Wczoraj rozegrano finały spartakiady Akademii Medycznej, w których zwyciężyły: kobiety — Włodarz przed Polak i Kadaś, mężczyźni — Kossyk przed Dyszlewskim i Krempą. Organizatorem imprezy, w której startowało 255 osób był ZU ZMS oraz Studium Wojskowe i Studium WF uczelni.

Sukces krakowianek w meczu z Berlinem

MIEDZYMIASTOWE spotkanie gimnastyczne juniorek Kraków — Berlin zakończyło się zwycięstwem drużyny krakowskiej 185,65:182,20 pkt. Wszystkie konkurencje wieloboju przyniosły zwycięstwa krakowiankom: poręcze i wolne Daniec, skok Ziębie a równoważnia Bartosz.

W łącznej klasyfikacji indywidualnej zwyciężyła brązowa medalistka ostatnich mistrzostw Polski — Daniec 37,50 pkt., przed Zięba 37,15 pkt. i Niemką Mueller 37,05 pkt.

Dokąd pójdziemy?

Dziś
Godz. 18.30 Hala Garaży: Hutnik — Lokomotiva Koszyce

Jutro
Godz. 16.30 Boisko Hutnika: Hutnik — Olimpia Poznań (O mistrzostwo II ligi)

Godz. 11 Boisko Wawelu: Wawel — Karpaty Krosno (O mistrzostwo ligi międzyokregowej)

BOKS
Godz. 10 Hala Wawelu: Kraków — Warszawa (drużyny młodzieżowe)

Godz. 11 Przystań KKW-29: Regaty „Otwarcia sezonu”

PIŁKA RĘCZNA
Godz. 16 Boisko Krakusa, os. Stalowe: Hutnik — Podkarpacie Dębica (O mistrzostwo II ligi)

LEKKA ATLETYKA
Godz. 12 Elonia: Sztafetowy bieg na przelaz o puchar przew. RN m. Krakowa mgr Z. Skolickiego

KAJAKI
Godz. 11 Przystań KKW-29: Regaty „Otwarcia sezonu”

PIŁKA RĘCZNA
Godz. 16 Boisko Krakusa, os. Stalowe: Hutnik — Podkarpacie Dębica (O mistrzostwo II ligi)

Radio

SOBOTA

17.00 Na krak. rynku. 17.15 Zespół organowy. 17.30 „Radiowa lista przebojów”. 17.50 „Żywe słowo pisarza” — fel. 18.30 Fel. M. Jorsta. 18.45 Podst. kurs języka ang. 19.07 Znane utwory — nieznanymi wykonawcy. 19.30 „Matysiakiowie”. 20.00 Zespół J. Milana. 20.20 W paru słowach. 20.25 Gwiazdy z Rio. 21.27 Wiadom. sport. 21.31 Recital tygodnia — Lew Własenko — fortep. 22.05 Piosenkarze radzieccy. 22.20 Zespół Dzwoniatka. 22.50 Melodie. 23.20 Konc. wieczorny. 0.05—3.00 Progr. z Warszawy.

NIEDZIELA

7.35 Przegląd prasy liter. 8.00 Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polsk. 8.35 „Radioproblemy”. 8.45 Koncert zyczeń. 9.25 Humoreski J. Osęki. 9.40 Koncert. — 10.10 „Dyariusz krakowski” — pod red. Jacka Stwory. 12.00 Public. międzynarodowa. 12.20 Poranek symfon. 13.30 „Podwieczorek przy mikrofonie”. 15.00 Dla dzieci — „Lewniwy Achmed” — słuch. 16.00 Wyniki Lajkonika. 16.01 Radiowa lista przebojów. 16.15 Fel. Wł. Loranca pt. „Dzień żywej nadziei”. 16.30 Koncert chopinowski. 17.05 Warsz. Tygodnik Dźwięk. 17.30 Rewia piosenek. 18.00 Wieczór liter.-muzyczny. 20.33 Krak. aktualności sport. 20.50 Sztafeta na ziemi oświęcimskiej. 21.22 W tan. rytmie. 22.00 Ogólnopolskie wiad. sport. i wyniki Toto-Loika. 22.30 Mozart i jego symfonia. 23.38 Kołysanki i serenady.

Telewizja

SOBOTA

Godz. 15.35 Program dnia. 15.45 TV Kurs Roln. „Zbiór zbóż kombajnami”. 16.15 Gimnastyka artystyczna. 16.27 „Panorama rzeszowska”. — 16.50 Wiadomości. 17 Dla ml. widz. „Konkurs pięciu milionów”. 18 „Spotkania z przyrodą”. 18.25 „Tele-Echo”. — 19.05 Wieczorne rozmowy. — 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.10 „Chłopcy z naszych stron” — zespół „Drumlerski”. 21.10 Dziennik. 21.25 Wiadom. sport. 21.35 „Zagadkowa historia” — film USA. 22.45 Film progr. rozrywkowy, cz. II.

NIEDZIELA

8.25 Program dnia. 8.30 „Zabytki architektury” — Mecheta — zamierzona stolica gruzyjskiej ziemi”. 9 TV Kurs Roln. „Zbiór zbóż kombajnami”. 9.35 „Przypominamy, radzimy”. 9.45 Krakowski przegląd kulturalny. 10.20 Dla ml. widz. „Sport i zabawa”. 11 Mistrzostwa Polski w skokach do wody. 12 Wiadomości. 12.10 „Dylizans parowski” — film z serii „Trzech muszkieterów”. 12.35 Sprawozd. sport. 13.45 „Sezam muzyczny”. 14.30 Przemiany. 15 Dla dzieci „W krainie fantazji”. 15.30 „W przestworzach czyli ciekawe opowieści lotników”. 15.45 Biblioteka — rep. film. 16 Laureat Archimedeasa. 17 Teatr TV na świecie — „Pamiętnik wariata” wg M. Gogola (ZSRR). 17.50 Czerwone róże. 18.05 „Sonda” — teleturniej. 19.05 Felieton literacki. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 „Małżeństwo doskonałe” — progr. rozrywkowy. 20.50 „Pingwin” — film pol. 22.25 Niedziela sport.

Wystawy — muzea

Wawel: oprócz skarbcza i zbrojowni (godz. 9.30—14.30), Zamek i Muzeum w Piaskowej Skale (10—17), Muzeum Lenina, Topolowa 5 (sob. 9—16, niedz. 10—15), Muzeum Historyczne: Stara Bożnica, ul. Szeroka 24 (niedz. 10—14), Rynek Gł. 35: Wiosna Ludów w Krakowie — w 120 rocznicę (niedz. 10—14), Muzeum Narodowe — Oddziały: Sukiennice: Malarstwo pol. w XVIII i XIX (niedz. 10—16), Dom Matejki, Floriańska 41 (10—14.45), Szolański, pl. Szczepański 9: Malarstwo i rzeźba pol. od XIV—XVIII w. (niedz. 10—15.45), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Pol. malarstwo współcz. (niedz. 10—16), Muzeum Archeologiczne, Poselska 3 (niedz. 10—13), Przyrodnicze, Sławkowska 17 (10—13), KTF, Stolarska 9: Wystawa fotograf. (sob. 10—18, niedz. 10—14), Podziemia kościoła św. Wojciecha: Dzieje Rynku Krakowskiego (niedz. 10—15), Bibl. Publ., Bracka 17: Dzieśnięt lat astronautyki (sob. 10—15), Krzysztofiory, ul. Szczepańska 2: Grafika Pablo Picasso (niedz. 11—18), Pawilon, pl. Szczepański 3: Malarstwo 21 gdańskich malarzy oraz malarstwo D. Boguszewskiej-Chlebowskiej, Galeria Arkady: Malarstwo J. Szajny (11—18), Galeria Pryzmat, Łobzowska 3: Malarstwo A. Wróblewskiego (sob. 11—22).

— Aha, więc panna Rue ma nadzieję, że lustro będzie mi odpowiadało? Tak? Po tym co zrobiła, nasyła mi swojego... swojego... Nasyła mi pana, żeby mnie obrażał impertynencjami!

— Nie. Nie żeby obrażał pana impertynencjami, tylko żeby zabrać butelkę z jej whisky.

— Whisky! — Oczy Wesslera stały się niebezpiecznie jasnoszare. — Może pan to zakomunikować miss Rue. Pan jej powie tak: ona jest aktorka, tak. Dobra aktorka, gdyby było inaczej nigdy bym się nie zgodził grać z nią w jednej sztuce, co ja gram. U nas w Austrii uczciwi ludzie mają specjalną nazwę na takie kobiety jak ona, która cały czas wódkę pije, która zadaje się z młodymi chłopcami, co mogliby być jej... — Na pana miejscu przerwałbym w tym miejscu tę piękną orację — powiedział Gerald, zacerwieniony jak rak.

Przez chwilę bałem się, że się na siebie rzucą. Ale Gerald pierwszy się opanował i powiedział sztywno: — Jeżeli zechce mnie pan taskawie poinformować gdzie jest butelka, przestanę zatruwać powietrze w pana pokoju...

Wessler stał całkiem nieruchomo i powiedział zimno: — Ja nie widzę żadnej butelki z whisky.

— Mirabelle twierdzi, iż zostawiła ją w hallu wczoraj wieczorem.

— Ja nie widzę żadnej wódki — powtórzył Wessler. — Ale może pan widzi hall? Gdzie on jest?

Wessler wskazał głową drzwi. Gerald znikł za nimi i po chwili wrócił z butelką w ręku. Uśmiechał się złośliwie.

— Jak pan widzi, miał pan jednak butelkę. Dziękuję. I zapewniam, iż powtórzę dokładnie pańskie słowa Mirabelle. Przypuszczam, że ją to bardzo ubawi.

Kiedy już szedł do drzwi, zauważyłem dziwną rzecz: butelka, którą miał w ręce była więcej niż do połowy wypełniona, gdy tymczasem wczoraj, kiedy umarł Comstock i poprosił Mirabelle o wódkę — odpowiedziała, że butelka jest pusta.



— Czy to ta sama whisky, jaką miała wczoraj w Dagonet ze sobą Mirabelle? — spytałem Geralda. — Ta sama. — Ciemne oczy chłopca stały się nagłe czujne. — Ale dlaczego o to pytasz? — Och, to nie ważne! — powiedziałem.

Gerald jeszcze chwilę na mnie popatrzył, a potem z niewyraźnym uśmiechem w stronę dr Lenza wyszedł z pokoju.

Sam nie wiem dlaczego ta cała sprawa z wódką zaczęła mnie denerwować. Zastanawiałem się jakim sposobem butelka może się mechanicznie opróżnić i napełnić, dalej dlaczego Gerald został po nią wysłany z drugiego końca miasta, właściwie wszystko razem mnie denerwowało. Potrójna zwała Wessler — Mirabelle — Gerald zdawała się wymykać spod mojej kontroli. Spotykałem się już dawniej w teatrze z podobnymi irracjonalnymi konfliktami i wiem, ile szkody mogą one przynieść sztuce. Wyglądało na to, że czeka nas nowa porcja kłopotów!

Wessler i dr Lenz jeszcze chwilę porozmawiali, ale widać było, że myśli Wesslera błądzą gdzie indziej. Wyglądał ponuro i był widocznie wyczerpany, jak gdyby scysła z Geraldem dużo go kosztowała. Nie odzyskał już humoru, aż do naszego wyjścia.

Kiedy już byliśmy na ulicy, spytałem z niepokojem: — No, i co pan sądzi o Wesslerze? W jakiej go pan znajduje formie?

Dr Lenz uśmiechnął się uspokajająco.

— Powiedziałbym, że jest zdrowy i normalny, jak

każdy człowiek. Gdybym był jego lekarzem, jedną tylko miałbym obawę...

— Ma pan na myśli jego wstręt do luster? Że to wprost fobia?

— Może pan wie, panie Duluth, że bardzo nie lubię pewnych utartych haseł w psychiatrii. Uważam, że wszelkie tak zwane fobie mają podłoże patologiczne, zwłaszcza jeżeli chodzi o człowieka tak zdrowego jak Wessler.

Starałem się zrobić inteligentną minę.

— Zauważył pan zapewne jak Wessler każdemu się intensywnie przygląda, jak usilnie stara się przypomnieć każdego, kogo mógł znać dawniej?

— Owszem, zauważyłem ten jego zwyczaj.

— Zauważył pan także z pewnością jego okulary, które tak szybko zdjął, kiedy nas zobaczył. To w połączeniu z jego wstrętem do luster...

— ...dowodzi, że ma bzika, tak samo jak jego przyrodni brat, czy tak? — spytałem nerwowo.

— Nic podobnego — głos dr Lenza zabrzmiał surowo — dowodzi tylko jednego, a mianowicie, że pan Wessler jest znacznie bardziej krotkowzroczny, niż chce się do tego przyznać. I to go trapi. Dlatego właśnie tak usilnie pragnie wzmówić w siebie i innych, że jego wzrok jest równie znakomity jak pamięć. I z tego powodu łatwo wpada w depresję, jeżeli coś, co zobaczył, powiedzmy w lustrze — różni się od tego, co spodziewał się zobaczyć.

Mówiąc to, dr Lenz pomachał nieoczekiwanie frywolnie wełnianymi mitynkami na przejeżdżającą taksówkę.

— Dokąd teraz pojedziemy? — spytałem.

— Za pańskim taskawym zezwoleniem chciałbym obejrzeć sobie Dagonet jeszcze przed próbą — powiedział dr Lenz, naciągając na długie palce wełniane mitynki. — Na podążając tego, czego dowiedzieliśmy się dzisiaj przed południem, wydaje się, iż wiem co takiego było w garderobie, że spowodowało śmierć Comstocka.